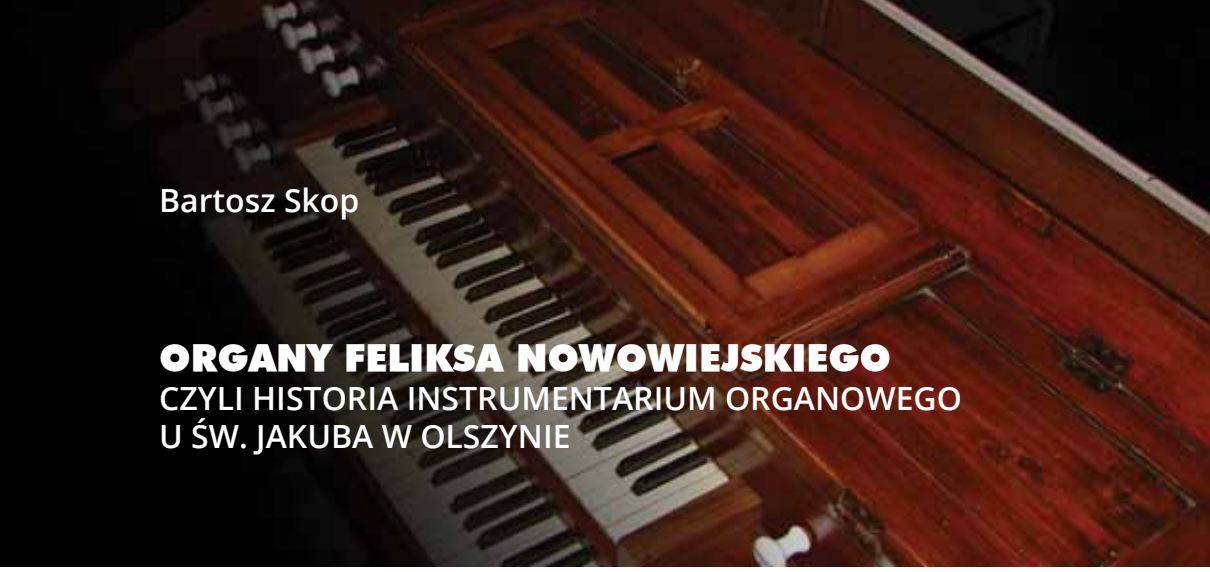


Bartosz Skop

ORGANY FELIKSA NOWOWIEJSKIEGO
CZYLI HISTORIA INSTRUMENTARIUM ORGANOWEGO U ŚW. JAKUBA W OLSZYNIE

Postać Feliksa Nowowiejskiego, wybitnego polskiego organisty i kompozytora – w 2016 roku obchodzimy 70. rocznicę śmierci – jest i będzie kojarzona z kościołem św. Jakuba w Olsztynie, obecną bazyliką mniejszą oraz współkatedrą archidiecezji warmińskiej. Mimo dość krótkiego piastowania posady organisty parafialnego w latach 1898-1900 Nowowiejski trwale zapisał się w historii miasta i kościoła farnego. Równie interesująca jest historia instrumentarium organowego najważniejszej świątyni obecnej stolicy Warmii, przy których wspomniany wcześniej kompozytor pracował. Z olsztyńskimi organami, naturalnie poza postacią Nowowiejskiego, powinno być również kojarzone nazwisko Terletzki. Trzeba podkreślić, że praktycznie wszyscy znani członkowie tej rodziny, związani z budową organów, mieli swój udział w kształtowaniu tutejszego instrumentarium, jakkolwiek w obiegowej opinii najczęściej spotyka się jedynie wzmianki o pracach Maxa Terletzkiego, który finalnie zbudował obydwa instrumenty w kościele w drugiej połowie XIX wieku. Co zadziwiające, temat organów u św. Jakuba nie był dotąd głębiej i szerzej badany i opisywany[1].

Wcześniejsze wzmianki o organach

Chociaż kościół św. Jakuba istnieje już od XIV wieku, to jednak pierwsza wzmianka o istnieniu organów pochodzi dopiero z 1623 roku[2]. W wyniku pożaru miasta – Olsztyna – 3 lu-

1 Temat organów dość krótko poruszył ks. Henryk Madej w swojej monografii *Współkatedra św. Jakuba Starszego w Olsztynie*, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 1980, a także prof. Joachim Gudel w swoim artykule *Z historii zabytkowych organów kościoła św. Jakuba w Olsztynie*, Organy i Muzyka Organowa, 1982, t. IV (prace specjalne 27), s. 95-106.

2 Pierwsze przekazy o istnieniu organów na terenie Prus pochodzą z katedry św. Wojciecha w Królewcu z 1333 r. Między 1342 a 1345 r. pojawiły się organy w kościele św. Jakuba w Toruniu. Instrument wybudowany przez franciszkańskiego mnicha miał w prospekcie 22 piszczałki. W 1350 r. wikariat katedry w Kwidzynie otrzymał nowego członka, mnicha Christianusa z Erfurtu, mistrza budowy organów. Jedenaście lat później pojawia się wzmianka o instrumencie w kościele Najświętszej Marii Panny na zamku wysokim w Malborku. W 1364 r. w kwidzyńskiej katedrze pojawiły się już trzecie organy. W 1385 r. w kościele Mariackim w Gdańsku po raz pierwszy wymieniony zostaje *Magister organista*. Między 1393 a 1395 r. organmistrz Paul zbudował instrument dla kościoła św. Jana Ewangelisty w Bartoszycach, a w 1397 zbudowano organy w obecnej katedrze św. Mikołaja w Elblągu. Pierwsza znana wzmianka o istnieniu organów w Olsztynie pochodzi z kościoła św. Ducha z 1580 r. Por. J. Janca, W. Rankewitz, *Geschichte der Orgelbaukunst in Ost- und Westpreußen von 1333 bis 1944*, Bd. I, Würzburg: Weidlich, 1984, s. 2-3, 15.

tego 1620 roku, spłonęło całe otoczenie świątyni, której płomienie jednak nie dosięgły. Mimo niezniszczenia kościoła niektóre części wyposażenia były w opłakanym stanie. Podczas wizytacji kościoła, którą przeprowadzono w roku 1623, stwierdzono m.in., że ołtarz główny i organy są totalnie zrujnowane i wymagają gruntownych reperacji[3]. Prace przy organach wykonał nieznany organmistrz trzy lata później, w 1626 roku. Kolejną reperację (zapewne po zniszczeniach dokonanych przez Szwedów) przeprowadzono w 1639 roku[4]. Następna wzmianka dotycząca organów pochodzi z roku 1715 i mówi o reperacji organów przez Johanna Wolffa z Ornety, który również wykonywał prace m.in. w Ornecie, Lidzbarku i Pieniężnie. W zachowanych aktach pozostała się notka: *Organum vetus est et multum ruinosum, parum valens, pro quo reparando conductus est Magister Wolff, qui Heilsbergae et Wormditt organa fecit et reparavit* (Jest i stary organ silnie zrujnowany, [z] małym zdrowiem, którego przez reperację zachował [lub konduktów] magister Wolff, który organy w Lidzbarku i Ornecie sporządził i zreperował)[5]. Zastanawiać może słowo *conductus*, które może oznaczać „zachować" albo może wskazywać na kanał prowadzący powietrze do piszczałek znajdujących się w prospekcie organowym. Bardziej prawdopodobna jest jednak pierwsza interpretacja. W 1708 roku, podczas kolejnego pożaru miasta, spowodowanego przez Szwedów, mimo że kościół ocalał, instrument mógł zostać poważnie uszkodzony. Przeprowadzona reperacja musiała okazać się zadowalająca dla przełożonych kościoła, ponieważ kilka lat później, około 1720 roku, Wolff zbudował organy chórowe w kościele. W okresie wojen napoleońskich, na początku lutego 1807 roku, w kościele zostało zamkniętych około półtora tysiąca jeńców wojennych, którzy z powodu panującego mrozu spalili wiele cennych części wyposażenia kościoła, w tym małe organy Wolffa[6]. Nie wiadomo jednak nic o losach głównego instrumentu.

Organy duże
Przebudowa organów i rozbiórka organów

W 1847 roku stan organów, nadwyrężonych czasem oraz uszkodzonych w trakcie pobytu jeńców wojsk napoleońskich, był opłakany. Wykazała to opinia organmistrza Joachima Terletzkiego z pobliskiego Sząbruka, który w tamtejszym kościele pełnił funkcję organisty. Organmistrz stwierdził, że organy wymagają gruntownej przebudowy. Kontrakt na remont i przebudowę instrumentu został podpisany z Terletzkim dopiero w 1851 roku. Rok później przebudowane organy zostały oficjalnie odebrane[7]. Wiadomo, że po przebudowie instrument miał 28 głosów, na dwóch sekcjach manuałowych i jednej pedałowej.

3 H. Madej, dz. cyt., s. 17.
4 Tamże, s. 19.
5 J. Janca, W. Rankewitz, dz. cyt., s. 249.
6 H. Madej, dz. cyt.s. 25.
7 H. Bonk, *Urkundenbuch zur Geschichte Allensteins*, t. III.2, Allenstein: K. Danehl, 1927, s. 16-17.



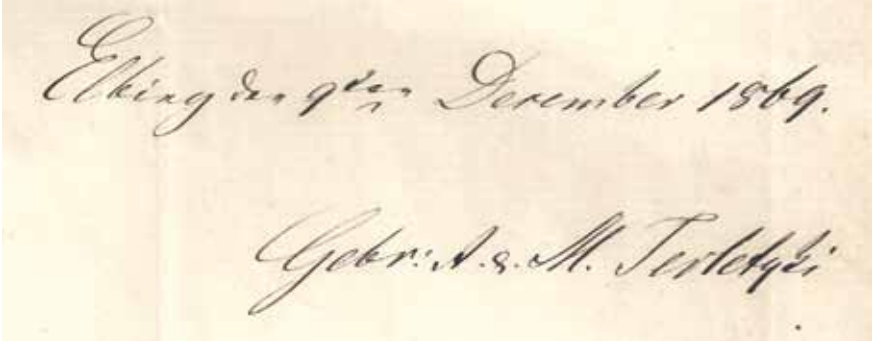
1. *August Terletzki (przełom XIX i XX wieku), [autor nieznany], Orgelbauanstalt A. Terletzki Ihn. Ed. Wittek, Berlin[1908?], s. 6.*



2. *Eduard Wittek. [autor nieznany], Orgelbauanstalt A. Terletzki Ihn. Ed. Wittek, Berlin[1908?], s. 6.*



3. *Prospekt organów Joachima Terletzkiego w kościele w Szabruku z 1854 roku. Fot. Bartosz Skop.*



4. *Podpis Augusta i Maxa Terletzkich. Ze zbiorów autora.*



5. *Kamienica w Elblągu, w której mieścił się zakład budowy organów braci Terletzkich. AP Gdańsk, sygn. 1152/129.*

Pogarszający się stan kościoła oraz przekładanie rozpoczęcia jego gruntownej renowacji doprowadziły do tego, że w roku 1864 został zamknięty. Prace remontowe rozpoczęto jednak dopiero w 1866 roku[8]. Wtedy też instrument został rozebrany, a jego części zdeponowano w jednym z pomieszczeń olsztyńskiego zamku. Prace wykonał Joachim Terletzki z Sząbruka. Podczas prac rozbiórkowych organmistrz sporządził szczegółowy opis instrumentu[9]. Dyspozycja organów z uwzględnioną budową poszczególnych głosów prezentowała się następująco:

Hauptmanual (C-d^3 – 51 tonów)		
1. Bordun	16’	C-c^1 – drewno, cis^1-d^3 metal.
2. Principal	8’	C-c – czysta cyna w prospekcie; cis-d^3 – cyna ok. 50%.
3. Salicionel	8’	C-d^3 – metal.
4. Rohrfloete	8’	C-H(lub c) drewno; c(lub cis) – d^3 metal.
5. Octave	4’	C-d^3 – metal.
6. Gedact	4’	C-d^3 – metal.
7. Quinte	$2^2/_3$’	C-d^3 – metal.
8. Superoctave	2’	C-d^3 – metal.
9. Mixtur 4 fach	?	C-d^3 – metal.
10. Trompete	8’	C-d^3 – przelotowy z wolno wibrującymi języczkami, cynkowe rezonatory.
Obermanual (C-d^3 – 51 tonów)		
11. Quintatoen	16’	C-H – drewno; c-d^3 – metal.
12. Viola di Gamba	8’	C-d^3 – cyna, 21 największych piszczałek w prospekcie.
13. Gedact	8’	C-H (lub c) drewno; c (lub cis)-d^3 – metal.
14. Octave	4’	C-d^3 – metal.
15. Gedact	4’	C-d^3 – metal.
16. Nassard (Gemshornquinte)	$2^2/_3$’	C-d^3 – metal.
17. Superoctave	2’	C-d^3 – metal.
18. Clarinette	8’	C-d^3 – przelotowy z wolno wibrującymi języczkami, cynkowe rezonatory.
Pedal I (C-c^1 – 25 tonów)		
19. Principal	16’	C-c^1 – drewno.
20. Violon	16’	C-c^1 – drewno.
21. Quinte	$10^2/_3$’	C-c^1 – kryty, drewno, drewniane rezonatory (!).
22. Octavbass	8’	C-c^1 – drewno.
23. Octavbass	4’	C-c^1 – metal.
24. Posaune	16’	odbijający, drewniane rezonatory.
Pedal II (C-c^1 – 25 tonów)		
25. Subbass	16’	C-c^1 – drewno.
26. Violoncello	8’	C-c^1 – drewno.
27. Hohlfloet	8’	C-c^1 – drewno.
28. Oboe	8’	C-c^1 – przelotowy z wolno wibrującymi języczkami, cynkowe rezonatory.
Rejestry poboczne		
Manual Coppel		
Pedal [Coppel] I		
Pedal [Coppel] II		
Sperrventil x 3		
Evakuant		
Paucke		
Glockenstern		
Calcantenglocke		

8 H. Madej, dz. cyt., s. 30-31.

9 Archiwum Archidiecezjalne w Olsztynie (dalej AAO), sygn. Olsztyn 1265, protokół z rozbiórki organów – 30.12.1866, brak numeracji stron.

Organy miały trzy sekcje brzmieniowe: dwie manuałowe oraz jedną pedałową. Prospekt organowy dzielił się na dwie kondygnacje pól i wież piszczałkowych. Terletzki podaje, że na dolnej kondygnacji znajdowało się 14 największych piszczałek głosu *Principal 8'* wraz z 49 niemymi piszczałkami wykonanymi z czystej cyny. Górna kondygnacja miała być obsadzona największymi 21 piszczałkami głosu *Viola di Gamba 8'* oraz 42 niemymi, również z cyny bardzo wysokiej próby. Sądząc po liczbie piszczałek, kompozycja prospektu musiała być bardzo okazała. Ustawienie największych piszczałek głosów *Principal 8'* może oznaczać usytuowanie ich w wieżach piszczałkowych; w pewnym stopniu analogiczna sytuacja mogła dotyczyć głosu *Viola di Gamba 8'* na wyższej kondygnacji prospektu. Powietrze do grających piszczałek doprowadzone było z wiatrownic metalowymi konduktami. Szafka gry instrumentu wyposażona była w manuały o skali C-d^3, co daje 51 tonów, oraz pedał w zakresie C-c^1, co daje 25 tonów. Zapewne po bokach klawiatur manuałowych rozmieszczonych było 36 cięgieł wyposażonych w porcelanowe tabliczki z nazwami rejestrów i urządzeń dodatkowych instrumentu. Organy miały cztery wiatrownice: pierwsza należąca do sekcji manuału głównego, nad nią druga, należąca do sekcji *Obermanual*, oraz dwie wiatrownice pedałowe. Takie rozmieszczenie wiatrownic sekcji pedałowych spotykane było już w XVI wieku w Gdańsku w kościele Najświętszej Marii Panny czy później w kościołach św. Katarzyny i św. Trójcy[10]. W tym przypadku sekcja *Pedal I* ma głosy brzmieniowo silniejsze oraz bardziej słyszalne w brzmieniu całego instrumentu. *Pedal II* jest mniejszą sekcją, obsadzoną cichszymi rejestrami: dwoma fletowymi, jednym smyczkującym oraz językowym głosem *Oboe 8'* typu przelotowego (z wolno wibrującymi języczkami). W razie nagłej zmiany rejestracji podczas gry na instrumencie, za pomocą jednego z trzech rejestrów *Sperrventil*, można było odłączyć dostęp powietrza do wiatrownicy z głośniejszymi głosami. W połowie XIX wieku językowe głosy wolno wibrujące były w Prusach jeszcze praktycznie nieznane. Samo istnienie rejestru imitującego brzmienie oboju było na tych terenach dotychczas również niespotykane. W późniejszych latach głos *Oboe* (lub *Fagott 8'* o analogicznej konstrukcji) w sekcji pedału można było spotkać m.in. w organach braci Terletzkich, synów Joachima, w organach kościoła Mariackiego w Elblągu (1865), zachowanych do dziś organach kościoła sanktuaryjnego w Głotowie (1869) lub w późniejszych instrumentach Augusta Terletzkiego w kościele Trzech Króli w Elblągu (1884) czy w Wielkiej Synagodze w Gdańsku (1887). W sekcji *Pedal I* zainteresowanie wzbudza opis Terletzkiego: *gedackt holzernen Schallbechern* (kryty [z] drewnianymi rezonatorami). Rezonatory mają tylko głosy językowe. Najprawdopodobniej organmistrz musiał popełnić błąd podczas pisania protokołu. Jednym z bardziej interesujących głosów sekcji głównej był rejestr *Trompete 8'* konstrukcji wolno wibrującej (!). Całość instrumentu była nastrojona w stroju *Cammerton*. Przy spisywaniu protokołu Terletzki stwierdził, że brakuje kilku piszczałek głosów *Mixtur* oraz *Gemshornquinte*. Z rejestrów pobocznych warto zwrócić uwagę na rejestr Pauke, Evakuant oraz Glockenstern. Ten

10 J. Janca, W. Rankewitz, dz. cyt., s. 78, 88-89, 102-105.

ostatni potwierdza, że prospekt organów przyozdobiony był wirującą gwiazdą. Rejestr ten był ponadto wyposażony w nastrojone w akord dzwonki. Instrument miał cztery miechy klinowe o wielkości 10 x 5 stóp, które pozostawiono w kościele przy chrzcielnicy. Powyższe informacje mogą dać przesłanki do wysnucia hipotezy, że Joachim Terletzki zbudował praktycznie nowe organy ze znacznym użyciem starego materiału.

Budowa nowych organów

Renowacja kościoła trwała do 1868 roku, kiedy to został ponownie otwarty[11]. Jednak już wcześniej regionalni organmistrzowie zaczęli przysyłać swoje oferty budowy nowych organów. Pierwszą znaną propozycją jest oferta organmistrza Johanna Rohna z Ornety z grudnia 1867 roku[12]. Rohn był synem Johanna Rohna starszego (1780-1859), który z kolei był uczniem Carla Augusta Buchholza z Berlina, przedstawiciela wagnerowskiej szkoły budownictwa organowego[13]. Ornecki organmistrz planował stworzenie o instrumentu o 44 głosach na 3 sekcjach manuałowych i jednej pedałowej. Dyspozycja, wraz z podaną konstrukcją głosów nowych oraz informacjami odnośnie do użycia materiału piszczałkowego oraz innych części z poprzednich organów Joachima Terletzkiego, prezentowała się następująco:

Hauptmanual (C-d^3 – 51 tonów) I. Abtheilung		
1. Untersatz	32’	brak pierwszej oktawy; c-d^3 – kryty, drewno dębowe.
2. Principal	16’	C-F – kryty, drewno; Fis-d^3 – angielska cyna, w prospekcie, wlutowywane, jasno polerowane labia, menzura szeroka, silna intonacja.
3. Octave	8’	C-d^3 – angielska cyna, w prospekcie.
4. Octave	4’	C-H – cynk; c-d^3 – cyna 12-łutowa (stop 75% cyny + 25% ołowiu), menzura szeroka, intonacja silna i pełna.
5. Quinte	5$^1/_3$’	C-H – kryty, drewno; c-d^3 – ze starej Gemshornquinte 2$^2/_3$’.
6. Superoctave	2’	C-d^3 – cyna 8-łutowa (50% + 50%, tzw. *Naturguss*).
7. Cornett 4 fach	2$^2/_3$’	C: g 2$^2/_3$’, c^1 2’, G: g 2$^2/_3$’, d^1 2’, g^1, f: f^1, c^1, f^1, a^1; C-d^3 – metal.
8. Mixtur 4 fach	?	ze starych organów; uzupełnienie, nowa intonacja
Hauptmanual (C-d^3 – 51 tonów) II. Abtheilung		
9. Gemshorn	8’	C-? – cyna angielska, w prospekcie, wlutowywane, *pięknie* polerowane labia; piszczałki we wnętrzu organów posiadać mają koniczną geometrię korpusów; intonacja umiarkowanie silna i smyczkująca.
10. Viola di Gamba	8’	ze starych organów, częściowo przerobiona i świeżo intonowana – ostra w brzmieniu i smyczkująca.
11. Rohrfloete	8’	ze starego Rohrfloete 8’; osadzenie nowych czapek o dłuższych i szerszych rurkach, zastąpienie 4 największych piszczałek (C-Dis) nowymi egzemplarzami w celu uzyskania odpowiedniej menzury; intonacja silna i jasna.
12. Floete	4’	C-d^3 – otwarty, drewno; intonacja umiarkowanie silna i jasna.
13. Trompete	8’	C-d^3 – języki oraz rynienki z mosiądzu; głowice z metalu, nogi oraz rezonatory z cynku.

11 H. Madej, dz. cyt., s. 31.

12 AAO, sygn. Olsztyn 1265, kosztorys J. Rohna z 14.12.1867, brak numeracji stron.

13 W. Renkewitz, J. Janca, H. Fischer, *Geschichte der Orgelbaukunst in Ost- und Westpreußen von 1333 bis 1944*, Bd., II,2, Köln: Siebenquart, 2015, s. 197-200.

Obermanual (C-d^3 – 51 tonów)		
1. Bourdon	16‘	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
2. Principal	8’	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
3. Salicional	8’	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
4. Gedact	8’	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
5. Octave	4’	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
6. Gedact	4’	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
7. Quinte	$2^2/_3$’	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
8. Superoctave	2’	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
9. Mixtur 3 fach	2’	C: g^1 2’ – c^2 1’ – g^2 1’, c: c^2 – g^2 – c^3, c^1: g^2 – c^3 – g^3, c^2: c^3 – g^3 – c^4; C-d^3 – cyna 8-łutowa.
10. Klarinette	8‘	C-d^3 – częściowo użyte stare rynienki i rezonatory; brakujące oraz niepasujące rezonatory zastąpione przez nowe; nogi z cynku, głowice z toczonego białego buku ugotowanego w oleju.
Untermanual – Echowerk (C-d^3 – 51 tonów)		
1. Quintatoen	16‘	ze starych organów; dopasowanie, nowa intonacja.
2. Aeoline	8’	C-F – drewno; Fis-dis – cynk; e-d^3 – cyna; najwęższa menzura, intonacja łagodna, smyczkująca.
3. Harmonika	8’	C-d^3 – drewno; c-d^3 – drewno gruszkowe; piszczałki z okrągłymi otworami tłoczącymi powietrze oraz forszlagami; najdelikatniejsza, smyczkująca intonacja.
4. Flauto amabile	8’	C-d^3 – drewno; wąska menzura, intonacja delikatna i cicha.
5. Fugara	4’	ze starej Octave 4’; nowa intonacja.
6. Flauto traverso	4’	C-d^3 – drewno; C-H – normalnej długości; c-d^3 piszczałki o podwójnej długości i przerzucone w oktawę, otrzymają ośmiokątne korpusy,
		okrągłymi otworami tłoczącymi powietrze oraz forszlagami; brzmienie silnie, przypominające prawdziwy flet.
7. Violini	2’	C-d^3 – cyna 12-łutowa, intonacja łagodna, smyczkująca.
8. Psyharmonika	8’	C-d^3 – języki, ramki (w których tkwi język) i dostroiki z mosiądzu; ten rejestr posiada własną wiatrownicę z Echowerkiem i można nim grać z sekcji Unter- oraz Obermanual.
Pedal (C-c^1) I. Abtheilung		
1. Untersatz	32’	C-c^1 – kryty, dąb; szeroka menzura, intonacja silna i pełna.
2. Principal	16’	ze starych organów; nowa intonacja.
3. Nassard	$10^2/_3$’	ze starych organów; nowa intonacja.
4. Octavbass	8’	ze starych organów; nowa intonacja.
5. Quinte	$5^1/_3$’	ze starych organów; nowa intonacja.
6. Octave	4’	ze starych organów; nowa intonacja.
7. Posaune	32’	C-c^1 – wolno wibrujący; rynienki, języki i dostroiki z mosiądzu; nogi i głowice z twardego drewna, aparat strojenia nowej, lepszej konstrukcji; 15 największych rezonatorów z drewna (C-d); dis-c^1 – rezonatory z cynku.
8. Posaune	16’	C-c^1 – odbijający; języki i dostroiki z mosiądzu; głowice, rynienki oraz nogi z twardego drewna; nogi i głowice częściowo ze starych organów; intonacja pełna i bardzo silna.
9. Fagott	8’	C-c^1 – odbijający; języki i dostroiki z mosiądzu, głowice ze toczonego czerwonego dębu, ugotowanego w oleju; nogi z cynku; niektóre rezonatory, nadające się jeszcze do użytku ze starych organów, nowe z drewna.
Pedal (C-c^1) I. Abtheilung		
10. Violonbass	16’	C-c^1 – drewno; wąska menzura, intonacja ostro smyczkująca; lub ze starych organów.
11. Subbass	16’	C, Cis – nowe; D-c^1 – ze starych organów, rozszerzona menzura, przycięte o cały ton; intonacja pełna i miękka.
12. Cello	8’	C-F – drewno; Fis-c^1 – cynk; wąska menzura, intonacja ostra, smyczkująca.
13. Hohlfloete	8’	ze starych organów; nowa intonacja.

Rejestry poboczne	
Koppel für's Obermanual	połączenie sekcji Obermanual do sekcji Hauptmanual
Koppel für's Untermanual	połączenie sekcji Untermanual do sekcji Hauptmanual
Pedal-Koppel	połączenie sekcji Hauptmanual do sekcji Pedal
Sperrventil Hauptmanual	blokada dostępu powietrza do sekcji Hauptmanual
Sperrventil Obermanual	blokada dostępu powietrza do sekcji Obermanual
Sperrventil Untermanual	blokada dostępu powietrza do sekcji Untermanual
Pauken	
Glockenstern	
Evakuant	
Kalkantenglocke	
Collectivzug Hauptmanual	blokada dostępu powietrza dla części Abtheilung I sekcji Hauptmanual; pod postacią wciskanej nogą dźwigni, znajdującej się nad klawiaturą pedałową.
Collectivzug Pedal	blokada dostępu powietrza dla części Pedal I.

Organy miały mieć około sześciu wiatrownic. Rohn planował wiatrownicę głównego manuału opartą na systemie sprężynowym lub stożkowym, wykonaną z najlepszego drewna dębowego i jodłowego. Układ piszczałek na wiatrownicy miał posiadać podział na strony C i Cis, każda strona miała mierzyć $7^{1}/_{9}$ stopy długości na $5^{1}/_{5,}$ stopy szerokości. Dodatkowo cały ten system podzielony byłby na sekcje *Abtheilung I* i *Abtheilung II*. Dla sekcji pedału przewidziane były dwie wiatrownice. Dla sekcji *Pedal I* (*Groß Pedal*) zbudowana miała być nowa, z podziałem na strony C i Cis, której wymiary wynosić miały 7 stóp długości na 5 stóp szerokości. W przypadku tej wiatrownicy Rohn sprecyzował, że ma ona być systemu stożkowego. Dla sekcji *Pedal II* wykorzystana miała być najprawdopodobniej przerobiona wiatrownica *Pedal II* ze starych organów Joachima Terletzkiego, przypuszczalnie systemu klapowo-zasuwowego. Sekcja *Obermanual* wykorzystywać miała starą wiatrownicę głównego manuału, natomiast *Untermanual* znajdowałby się na przerobionej starej wiatrownicy wyższego manuału, przy czym głos *Psyharmonika 8'* osadzony miał być na oddzielnej wiatrownicy, którą można było bezpośrednio uruchomić z sekcji *Unter-* oraz *Ober-Werku*. Co ciekawe, Rohn nie planował poszerzać zakresu klawiatur manuałowych i pedałowej, które już wtedy mogły uchodzić za niewystarczające. Wiązałoby się to z dorabianiem nowych piszczałek do starych głosów oraz budowy wszystkich nowych lub przebudowy starych wiatrownic, co generowałoby koszty, które – sądząc po planowanym użyciu starych części zamiast budowy wszystkiego od nowa – miały być jak najmniejsze. Instrument miał zostać wyposażony w trzy miechy skrzyniowe o powierzchni 3 na 3 stopy, fornirowane czerwonym bukiem. Ponadto, organmistrz planował użycie wszystkich czterech miechów klinowych ze starych organów. Co ciekawe, w trakturze organów Rohn chciał wykorzystać części starej traktury. Stół gry zlokalizowany miał być najprawdopodobniej na centralnej osi szafy organowej. W klawiaturach manuałowych klawisze diatoniczne wykonane miały być z drewna dębowego z okładzinami z kości słoniowej, a klawisze chromatyczne z hebanu. Klawiatura pedałowa miała być również z drewna dębowego. Cięgła otrzymać miały porcelanowe etykiety z nazwami głosów.

Dyspozycja planowanych organów miała wczesnoromantyczny charakter właściwy dla kręgu niemieckiego. Widać w niej zachowanie tradycji budownictwa

organowego Carla Augusta Buchholza. Manuał główny ma dość interesujący podział głosów. *Abtheilung I* wyposażony jest w pełen chór pryncypałów (16', 8', 4', 2' + mikstura), wzbogacony kwintą $5^1/_3$, oraz kornetem. Ciekawostką jest tutaj głos *Untersatz 32'*. Tak niski stopaż był i jest praktycznie niespotykany na terenie dawnych Prus Wschodnich i Zachodnich. Jedynym wyjątkiem były wielkie organy w klasztorze oliwskim. W drugiej części sekcji głównej znajdują się rejestry fletowe, głos smyczkujący oraz, co ciekawe, rejestr trompetowy. Intonacja tych głosów byłaby również silna i donośna, ale z pewnością o wiele cichsza w stosunku do grupy *Abtheilung I*. Zastanawiające jest umieszczenie w części odbijającego głosu *Trompete 8'*, który jest o wiele głośniejszy niż inne rejestry tej sekcji. Sekcja *Obermanual* składa się praktycznie wyłącznie z całej sekcji dawnego głównego manuału dawnych organów. Wyjątkami są głosy: *Gedact 8'* z górnego manuału, mikstura wykonana od nowa (lecz teraz jako 3-chórowa) oraz nowy *Klarinette 8'*. W sekcji *Untermanual*, która obudowana miała być żaluzjami, składającymi się z podwójnych ścian, znajdować się miały najcichsze i najbardziej subtelne głosy. Uwagę zwracają dwa, niespotykane w Prusach głosy: *Harmonika 8'*, przedęta, wykonana z drewna gruszkowego oraz językowa, przelotowa *Psyharmonika 8'*, która, znajdując się w szafie żaluzjowej, obsługiwana mogła być z dwóch sekcji manuałowych. W pedale zainteresowanie wzbudza zaplanowanie dwóch głosów 32': labialny, kryty głos *Untersatz*, którego największa piszczałka mierzyłaby ok. 5 metrów oraz głos *Posaune* o konstrukcji przelotowej. Do tego też głosu Rohn przewidział ulepszony aparat do strojenia. Prawdopodobnie chodziło o śruby do strojenia, które w przelotowych głosach językowych stosował Friedrich Ladegast. Praktyka budowania głosów wolno wibrujących na miejscu odbijających była w tamtym czasie bardzo często spotykana. Kierowano się przy tym nie tylko względami brzmieniowymi (delikatniejsze, cichsze brzmienie), ale także praktycznymi. Rezonatory głosów wolno wibrujących są o wiele mniejsze, co daje możliwość instalowania rejestrów o niższym stopażu w miejscach, gdzie nie zmieściłyby się standardowe głosy konstrukcji odbijającej.

Bardzo interesujące i cenne z obecnego punktu widzenia są wskazówki na temat budowy i materiałów, z których budowane są poszczególne głosy umieszczane w kosztorysie. Warte odnotowania jest użycie drewna gruszkowego, białego lub czerwonego buku, w tamtym okresie jeszcze bardzo rzadko spotykanego w Prusach. Dwa ostatnie miały być gotowane w oleju i toczone.

Johann Rohn wycenił budowę nowych organów z wykorzystaniem i dostosowaniem starego materiału na sumę 1891 talarów. W tej kwocie nie zawarł kosztów budowy nowego prospektu. Ponadto zakomunikował, że przy budowie organów jest konieczne, aby parafia zorganizowała fury, którymi przetransportowałoby się części organów, narzędzia oraz pracowników Rohna z Ornety do Olsztyna i z powrotem, po zakończeniu montażu, intonacji i strojenia. Organmistrzom miał być zapewniony wikt i opierunek (na czas od 10 do 19 tygodni) oraz kalikanci, którzy mieli pracować podczas strojenia organów.

Kosztorys pochodzi z 14 grudnia 1867 roku. Dzień później Rohn napisał do przełożonych kościoła św. Jakuba list[14]. Brzmi on następująco:

> [*Dyspozycja*
> *do budowy organów dla kościoła katolickiego w Olsztynie*
> *Orneta, 15 grudnia 1867*
>
> *Wielebny księże,*
> *Pozwalam sobie posłusznie przedstawić dyspozycję projektowanych organów dla tutejszego kościoła parafialnego wraz z kosztorysem i kilkoma arkuszami szkiców szafy organowej. Jako że te organy są predysponowane o 5 głosów większe od tych z Dobrego Miasta, to samo musi również dotyczyć imponującego działania i siły, korzystnie tym samym się wyróżniać, i pokazać pod każdym względem, co teraz jest w stanie wytworzyć sztuka budowy organów. Efekt Crescendo i Decrescendo w Untermanual jest do dziś w naszej okolicy nieznany. W ogóle chcę dostarczyć organy dla kościoła w Olsztynie dla jego szczególnej ozdoby i jako radość dla budowniczego a nie tylko koszty, jakie ma ponieść kościół. W obustronnym interesie leży to, aby dyspozycja została przyjęta w niezmienionej postaci, jak tylko to możliwe, aby ponieść stosunkowo jak najniższe koszty projektowanych organów. Byłyby one również okazją dla nagrody dla budowniczego. Szkice gotyckiej budowy do wnęki ołtarzowej od Statsa w Kolonii znajdują się jeszcze w rękach Księdza Proboszcza Schwarka w Reszlu (pożyczył ongiś do Kłajpedy). Wyślę je, kiedy je zwróci, do wglądu i przejrzenia. Cena szafy organowej to kwota od 200 do 300 DM, ponieważ wysokość i zdobienia są jeszcze nieustalone i w kosztorysie pozwoliłem sobie jej nie policzyć. Aby ułatwić budowę organów, jestem gotów przyjąć połowę płatności w poszczególnych częściach, a mianowicie:*
> *a) podczas instalowania instrumentu 200 DM;*
> *b) po zakończeniu i odbiorze – 1000 DM;*
> *c) w czasie trzech lat po odbiorze instrumentu, rocznie 1/3 pozostałej kwoty bez odsetek.*
> *W dzisiejszym gdańskim czasopiśmie kościelnym przeczytałem właśnie, że kaplica waszego szpitala mariackiego powinna być gotowa. Dla kaplicy klasztornej miejscowych katarzynek wykonałem ołtarz (podobny do dołączonego rysunku A.B.C.) i organy w gotyckim stylu (które proszę odwiedzić) oraz jestem chętnie gotowy wykonać tę pracę również dla tamtejszej kaplicy szpitalnej za dwie trzecie jej wartości. Z prośbą o skłonne uwzględnienie i dobrotliwą odpowiedz polecam się ze szczególnym szacunkiem.*
>
> *Całkowicie oddany Johann Rohn*
> *Organmistrz*[15]]

14 AAO, sygn. Olsztyn 1265, list J. Rohna z 14.12.1867, brak numeracji stron.

15 Disposition / Zur Erbaung einer Orgel für die katholische Kirche zu Allenstein / Wormditt, 15ten December 1867 / Ew Hochwürden, erlaube ich mir eine Disposition nebst Kosten=Anschlag zu die für die dortigen Pffarkirche projectirten Orgel nebst einigen Blätter Entwürfe zu Orgel Gehäusen ganz gehorsampt zu überreichen. Wann diese Orgel auch mir um 5 Stimmen grosser als die Gutstadter disponirt ist, so muss dieselben sich doch was imposante Wirkung und Kraft anbelangt, vortheilhaft vor dieselbe aus-

Oferta Johanna Rohna młodszego, mimo swej dużej atrakcyjności, nie została wybrana. Dwa miesiące później na prośbę kolegium kościelnego swoją opinię na temat starych organów oraz kosztorys budowy nowego instrumentu przysłała firma Gebrüder August & Max Terletzki z Elbląga. Zakład ten, istniejący od 1857 roku, w ciągu 12 lat zdążył zdobyć już swoją renomę. Starszy z braci, August (1829-1901), uczył się w zakładzie ojca, a potem najprawdopodobniej w zakładzie organmistrzowskim Johanna Scherweita z Królewca[16]. Młodszy Max praktykował w pierwszej połowie lat 50. XIX wieku w zakładzie Artistide Cavaillé-Colla w Paryżu, jednej z czołowych oraz najbardziej renomowanych ówczesnych firm organmistrzowskich na świecie[17]. W 1865 roku bracia zbudowali swoje pierwsze większe organy w kościele Mariackim w Elblągu. Instrument miał 41 głosów na trzech sekcjach manuałowych i jednej pedałowej[18]. Traktura wspomagana była przez maszynę pneumatyczną, rodzaj tzw. dźwigni Barkera. Podobny system został zainstalowany w tym samym roku w organach Wilhelma Sauera w katedrze w Kwidzynie. Dyspozycja została przemyślana pod każdym względem, zaspokajając wszelkie życzenia[19]. Terletzcy planowali rozszerzyć zakres manuałów do 54 tonów (C-f3) oraz sekcji pedału do 27 tonów (C-d1). Plany zostały dobrze sporządzone, co miało dać wspaniały, duży instrument. Bracia w swoim liście do kolegium kościelnego twierdzą, że powierzenie im budowy takich organów dałoby im sposobność wzniesienia temu kościołowi ich dotychczas największego *Meisterstücku*, w którym oni 17 lat temu (czyli w 1851, podczas gruntownej przebudowy/budowy organów przez ojca) rozpoczęli swoją karierę jako uczniowie.

zeichnen, dem wir werden in jeder Beziehung zeigen, was jezt die Orgel Baukunst zu leisten vermag. Die Wirkung des Crescendo und Decrescendo (Echowerk) im Untermanuale wird eine bisher in unserer Gegend nicht gekannte sein. Überhaupt wollen wir weder Mühe noch Kosten scheuen um für Allenstein eine Orgel zu liefern, welche der Kirche zur besonderen Zierde dem Erbauer aber zur Freude gereicht. Im beiderseitigen Interesse würde es daher liegen, die beiliegende Disposition möglichst unverändert anzunehmen während Sie mit verhältnissmässig sehr geringen Kosten im tüchtiges Orgelwerk erhalten. Bieten Sie auch Gelegenheit zur Auszeichnung für die Erbaues. Gothischen Bau-Entwürfe zu Altäre Kanzele Fenster x x von Stats in Cöln befinden sich noch in Händen des Herrn Erzprister Schwark zu Roesel (nach Memel ehemals geliehen) die ich nach Eingang derselben zur Ein= und Ansicht übersenden werde. Das Preis des Orgelgehäuses ist, weil die Höhe und die mehr oder weniger verzierte Form desselben noch nicht bestimmt ist, im Kosten-Anschlage noch nicht berechnet dürfte aber auf 200 bis 300 DM anzunehmen sein.Zur Erleichterung des Orgelbaues bin ich bereit Theilzahlungen anzunehmen, und zwar: a. während der Aufstellung des Werkes 200 DM / b. nach Vollendung und Abnahme – 1000 C ? / c. innerhalb drei Jahren nach Abnahme des Werkes jährlich 1/3 des Restes ohne Zinsen Im heutigen Danziger Kirchenblatte lese ich so eben, dass in Ihren Marienhospitale die Kapelle noch fertig zu stellen ist. Für die Kloster-Kapelle des hiesigen Katharinerinnen habe ich Altar (ähnlich den beigefügten Zeichnungen A.B.C) und Orgel im gothischen Style gefertigt (die ich zu besichtigen bitte) und bin gerne bereit auch für die dortige Hospital=Kapelle diese Arbeiten für zwei Drittel des Werthes zu liefern. Mit die Bitte um geneigte Berücksichtigung und gütige Erwiederung empfiehlt sich mit besonderer Hochachtung./ ganz ergebenst / Johann Rohn / Orgelbauer.

16 Na podstawie wniosków z badań organologicznych przeprowadzanych przez dr. hab. Krzysztofa Urbaniaka oraz autora niniejszego artykułu.

17 W. Renkewitz, J. Janca, H. Fischer, dz. cyt., s. 298-299.

18 *Disposition der neu erbauten und erweiterten Orgel in der evangelischen Hauptkirche zu St. Marien in Elbing*, Urania. Musik-Zeitschrift für Alle, welche das Wohl der Kirche besonders zu fördern haben., r. 23 (1866), nr 8., s. 117-119.

19 AAO, sygn. Olsztyn 1265, list braci Terletzkich z 10.02.1868, brak numeracji stron.

Stare organy uznali za zbyt małe i ubogie dla tak ważnej gminy kościelnej. Ponadto według organmistrzów stary instrument nie miał pewnych głosów, których brak gubił w całości blask i świeżość brzmienia całych organów. Brakowało również cichych rejestrów, które *brzmieniem mówią do serca*[20]. Projekt nowego instrumentu prezentował się następująco:

Hauptmanual (C-f^3 – 54 tony) 1-te Abtheilung		
1. Principal	16‘	C-Dis – we wnętrzu szafy; od E w prospekcie, ze starego prospektu; jasno polerowane osadzane labie; intonacja pełna i silna.
2. Octave	8’	w prospekcie, cyna 14-łutowa (87,5% cyny + 12,5% ołowiu), wykonana jak Principal 16’, to pełny i śpiewny.
3. Fugara	8’	C-H wspólnie z głosem Principal 8’; c-f^3 – cyna 12-łutowa; ton cichy i smyczkujący.
4. Octave	4’	ze starych organów; uzupełnienie 3 brakujących tonów, nowa intonacja.
5. Flöte (Gedact)	4’	ze starych organów; ton pełny i miękki; uzupełnienie 3 brakujących tonów, nowa intonacja.
6. Quinte	$2^2/_3$’	ze starych organów; ton pełny i miękki; uzupełnienie 3 brakujących tonów, nowa intonacja.
7. Superoctave	2’	ze starych organów; ton pełny i miękki; uzupełnienie 3 brakujących tonów, nowa intonacja.
8. Mixtur 5 fach	2’	C: 2’, $1^1/_3$’, 1’, $^2/_3$’, $^1/_2$’ – repetycja na każdym c C-f^3 – cyna 14-łutowa.
Hauptmanual (C-f^3 – 54 tony) 2-te Abtheilung		
9. Gemshorn	8’	C-H – drewno jodłowe; c-f^3 – cyna 14-łutowa; ton umiarkowany, silny i śpiewający.
10. Hohlflöte	8’	ze starego Rohrfloete; ton umiarkowanie silny, pełny i ciemny.
11. Quinte	$5^1/_3$’	ze starego Gedactu 8’; nowa intonacja.
12. Gemshorn	4’	C-f^3 – cyna 14-łutowa; intonacja jak Gemshorn 8’.
13. Cornett 4 fach		C-f^3 – cyna 12-łutowa.
14. Cymbel 3 fach	2’	C: 1', $^2/_3$', $^1/_2$'- repetycja na każdym fis. C-f^3 – cyna 12-łutowa.
15. Fagott	16’	C-f^3 – przelotowy z wolno wibrującymi języczkami; rezonatory i nogi z cynku, głowice z twardego drewna posmarowane pokostem; głowice, rynienki, dostroiki z mosiądzu; ton umiarkowanie silny i brzmiący nasalnie.
16. Trompete	8’	C-f^3 – odbijający; rynienki i języki z mosiądzu, dostroiki ze stali (nierdzewnej?), reszta z cyny 12-łutowej; ton pełny i silny.
II-tes Manual (Oberwerk, C-f^3 – 54 tony)		
1. Bordun	16‘	ze starych organów; nowa intonacja; uzupełnienie brakujących tonów: dis^3, e^3, f^3.
2. Geigenprincipal	8’	C-f^3 – cyna 14-łutowa, w prospekcie; ton umiarkowanie silny i smyczkujący.
3. Salicional	8’	C-H – drewno jodłowe, c-f^3 – cyna 12-łutowa, ton cichy i smyczkujący.
4. Portunalflöte	8’	C-Fis – ze starego głosu Gedact 8’; G-f^3 – kryte, drewno jodłowe z twardymi labiami; ton cichy i miękki.
5. Octave	4’	ze starych organów; ton jak Geigenprincipal 8’; uzupełnienie, nowa intonacja.
6. Flûte octaviante	4’	C-g – otwarty, drewno jodłowe z twardymi labiami; gis-f^3 – otwarty, cyna 12-łutowa, ton identyczny jak prawdziwy flet.
7. Nassard-Quinte	$2^2/_3$’	ze starych organów; uzupełnienie i nowa intonacja.
8. Superoctave	2’	ze starych organów; uzupełnienie i nowa intonacja.
9. Mixtur 4 fach	2’	ze starych organów; C: 2’, $1^1/_3$’, 1’, $^2/_3$’ – repetycja na każdym c; Uzupełnienie, nowa intonacja.
10. Clarinette	8’	C-f^3 – wolno wibrujący; rezonatory, głowice i nogi ze starego Trompete 8’, pozostałe części nowe; ton pełny i przenikliwy.

20 Tamże, opinia i kosztorys braci Terletzkich z 10.02.1868, brak numeracji stron.

III-tes Manual (Echowerk, C-f^3 – 54 tony)		
1. Flötenbass	16‘	ze starego Quintatönu 16‘; ton możliwie miękki; uzupełnienie, nowa intonacja.
2. Viola di Gamba	8’	C-H – drewno jodłowe, c-f^3 – cyna 12-łutowa, ton silnie smyczkujący.
3. Vox coelestis	8’	C-c (lub H) – wspólne piszczałki z Gambą; c (lub cis)-f^3 – cyna 12-łutowa; ton cichy i tremolujący.
4. Flauto amabile	8’	C-H kryte, drewno jodłowe; c-f^3 – otwarte, cyna 12-łutowa; ton delikatny i miękki.
5. Harmonica	8’	ze starego głosu Salicional 8’; ton bardzo delikatny i nieco smyczkujący.
6. Dolce	4’	C-f^3 – cyna 12-łutowa; ton przyjemny, delikatny.
7. Flauto traverso	4’	jak Flûte octaviante.
8. Violine	2’	c-h – stara Viola di Gamba; uzupełnienie, nowa intonacja.
9. Vox angelica	8’	C-f^3 – wolno wibrujący z użyciem starego głosu Clarinette 8’; rynienki, języki oraz dostroiki nowe; ton umiarkowanie silny i smyczkujący.
Pedal (C-d^1 – 27 tonów) 1-te Abtheilung		
1. Untersatz	32‘	C-d^1 – kryty, drewno jodłowe, szeroko menzurowany; ton możliwie silny.
2. Principalbass	16’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów: cis^1, d^1; nowa intonacja.
3. Violonbass	16’	ze starych organów; uzupełnienie, nowa intonacja.
4. Quinte	$10^2/_3$’	ze starych organów; uzupełnienie, nowa intonacja.
5. Octavbass	8’	ze starych organów; uzupełnienie, nowa intonacja.
6. Violonbass	8’	ze starych organów; uzupełnienie, nowa intonacja.
7. Octave	4’	ze starych organów; uzupełnienie, nowa intonacja.
8. Posaune	16’	C-d^1 – odbijający (?); rezonatory z cynku, rynienki oraz języki z mosiądzu, nogi i głowice z cyny 10-łutowej (62,5% cyny + 37,5% ołowiu); ton silny i przenikliwy.
9. Trompete	8’	wykonana i zintonowana jak manuałowy Trompet.
Pedal (C-d^1 – 27 tonów) 2-te Abtheilung		
10. Subbass	16’	ze starych organów; ton pełny i ciemny; uzupełnienie i nowa intonacja.
11. Hohlflöte	8’	C-d^1 – otwarty, ze starych organów; uzupełnienie i nowa intonacja.
12. Gemshorn	8’	C-d^1 – drewno jodłowe.
13. Flöte	4’	ze starego Gedactu 4’; uzupełnienie, nowa intonacja
Rejestry poboczne		
Manual Coppel I		
Manual Coppel II		
Sperrventil zum Hauptmanual		
Sperrventil zum Obermanual		
Sperrventil zum Echowerk		
Sperrventil zum Pedal		
[Hauptmanual Abtheilungszug]		blokada dostępu powietrza dla części Abtheilung II sekcji Hauptmanual
[Pedal Abtheilungszug]		blokada dostępu powietrza dla części Abtheilung I sekcji Pedal
Calcanterglocke		

Podana wyżej dyspozycja była rzeczywiście ułożona z dużym rozmachem. Instrument miał mieć 48 głosów, co czyniłoby go jednym z największych osiągnięć rodziny Terletzki. Jednak instrumenty takiej wielkości bracia Terletzcy zaczęli budować już osobno dopiero na przełomie lat 80. i 90. XIX wieku[21]. Sekcja głównego manuału miała dysponować dwiema wiatrownicami klapowo-zasuwowymi z wyciąganymi od dołu wentylami, zbudowanymi z drewna dębowego według najnowocześniejszych metod. W tej sekcji

21 August Terletzki swoje największe organy z 56 głosami zbudował w 1891 r. w kościele Mariackim w Gdańsku, a Max Terletzki w 1895 ukończył swój największy instrument z 51 głosami w Kościele Staromiejskim w Królewcu oraz w 1888 r. przebudował organy katedry w Królewcu (55 głosów). Por. W. Renkewitz, J. Janca, H. Fischer, dz. cyt., s. 358-363, 371-372.

znajdować się miały głosy z szeroką menzurą i najsilniejszą intonacją, z ciśnieniem powietrza 35°. Ustawienie głosów jest dość nietypowe. W części pierwszej znajdują się wszystkie głosy pryncypałowe oraz *Gedact 4'*. W części II znajdują się pozostałe głosy: fletowe, smyczkowe, językowe inne wielochórowe tego manuału. Nie jest to typowy podział stosowany we francuskich organach Artistide Cavaillé-Colla, które doskonale znał Max Terletzki, gdzie w sekcji *Jeux de fond*, znajdowały się wszystkie głosy pryncypałowe, fletowe i smyczkowe o stopażu od 16' do 4', a w sekcji drugiej, *Jeux d'anche* – cała korona brzmieniowa sekcji oraz głośne rejestry językowe. Podobnie jak w propozycji Johanna Rohna sekcję II można było wyłączyć przez schowanie cięgła. Mniejsza, niedzielona sekcja drugiego manuału znajdować się miała wyżej w stosunku do manuału głównego. Terletzcy planowali wykorzystać do niego wiatrownicę ze starego instrumentu, odpowiednio przebudowaną i rozbudowaną o brakujące kancele. Piszczałki tego manuału miały być węższe i delikatniej zintonowane. Również ciśnienie miało być mniejsze – 30°. III manuał planowany był jako *Echowerk*, którego obudowa miała składać się z dwóch ścian, a wąską przestrzeń między nimi planowano wypełnić trocinami. Przy budowie ekspresyjnej miały być wykorzystane elementy starej szafy organowej. Do obsługi żaluzji służyć miała specjalna dźwignia, która zwykle znajdowała się nieznacznie powyżej pedału, po prawej stronie[22]. Dyspozycja tej sekcji miała wyłącznie głosy fletowe, i smyczkujące oraz jeden głos językowy. Co typowe dla sekcji żaluzjowej organów Terletzkich, nie ma w niej głosu wielochórowego. Piszczałki tej sekcji posiadać miały najwęższą menzurę oraz najcichszą intonację. Do tej sekcji również planowano użycie starej, odpowiednio dostosowanej wiatrownicy. Sekcja pedału, podobnie jak *Hauptmanual* podzielona miała być na dwie części (jednakże na jednej, rozbudowanej starej wiatrownicy pedału): pierwszą, gdzie znajdowałyby się najgłośniejsze i najbardziej masywne w brzmieniu głosy (pryncypałowe, językowe oraz kryty 32'), oraz drugą, w której znajdowałyby się głosy fletowe. Analogicznie jak w sekcji manuałowej sekcję głośniejszą można było wyłączyć jednym ruchem cięgła. Ponadto każda sekcja posiadać miała własne cięgło, blokujące dojście powietrza do wiatrownicy. Instrument miał dysponować jedynie dwoma połączeniami manuałowymi: II/I oraz III/II. Tu trzeba podkreślić jedną nowinkę techniczną, którą bracia Terletzcy chcieli umieścić w mechanizmie organów. Chodzi o maszynę pneumatyczną, będącą rodzajem systemu tzw. dźwigni Barkera. Ten system mechaniczno-pneumatyczny poznał najprawdopodobniej Max Terletzki podczas swoich praktyk w zakładzie organmistrzowskim Artistide Cavaillé-Colla w Paryżu, jednak w przypadku organów braci Terletzkich mechanizm ten funkcjonował inaczej. Obsługiwał on jedynie połączenie manuałowe II/I (lub prawdopodobniej również III/II), czyniąc grę o wiele lżejszą. Całe organy zasilać miały 4 miechy klinowe ze starych organów, które jeszcze były w dobrym stanie. Do tego Terletzcy chcieli dobudować jeszcze jeden miech magazynowy o wymiarach 8 x 5 stóp oraz 3 niewielkie miechy wyrównujące, które znajdowałyby się przy wiatrownicach

22 Zachowane dwa egzemplarze znajdują się w organach w Głotowie (A&M Terletzki, 1869) oraz w Jezioranach (August Terletzki, 1874).

i ich zadaniem byłoby wyrównywanie ciśnienia powietrza podczas gry *staccato*. Szafa organowa miała być wykonana z drewna dębowego według załączonego do kosztorysu rysunku, który niestety nie zachował się do naszych czasów. Przy bocznych ścianach oraz ścianie tylnej wykorzystane miały być elementy obudowy starych organów. Kosztorys opiewał kwotę 2256 talarów oraz dodatkowe 170 talarów za spakowanie części i ich transport wraz z robotnikami, a także wikt i opierunek.

Również i ten projekt nie został zrealizowany. Jednym z powodów było to, że między 1870 a 1871 rokiem firma braci Terletzkich, najprawdopodobniej na skutek kłótni, uległa rozpadowi. Młodszy z braci, Max, wkrótce założył własną firmę w Królewcu, a August nadal pracował w Elblągu. Wiadomo również, że starszy brat w nieokreślonym czasie przeszedł na protestantyzm i tym samym w katolickim Olsztynie mógł być gorzej postrzegany niż młodszy brat, katolik[23]. Z zachowanych akt wynika, że już nigdy więcej nie ubiegał się o zlecenie mu budowy nowych organów w kościele św. Jakuba w Olsztynie. Młodszy brat jeszcze w 1871 roku pisał do bliżej nieznanego Pana Hermanna (najprawdopodobniej pochodzącego z Olsztyna), aby przekonać się do jego kunsztu organmistrzowskiego i jakości poprzez zobaczenie jego nowych organów w Barczewie[24]. Dla Maxa Terletzkiego budowa tak dużych organów, krótko po założeniu swojej własnej firmy byłaby mu bardzo na rękę z racji wzrostu wznoszonej od nowa reputacji. Co ciekawe, organmistrz jeszcze w sierpniu 1871 roku pisał swój list z Elbląga. Pod jego treścią znajduje się wklejony niewielki wycinek z nieznanej gazety informującym o zdobyciu pierwszej nagrody jeszcze przez firmę braci Terletzkich podczas wystawy przemysłowej w Kassel. Tymczasem, czyli na początku lat 70. XIX wieku we wnętrzu kościoła św. Jakuba została zbudowana nowa empora organowa przez warsztat stolarski braci Lorkowskich z Gietrzwałdu[25]. Mimo to stary instrument był najprawdopodobniej nadal składowany w częściach na olsztyńskim zamku.

Temat budowy nowych organów powrócił w drugiej połowie lat 70. W aktach parafialnych zachował się obszerny list bliżej nieokreślonej z funkcji postaci Otto Grunenberga z Fromborka do osoby o nazwisku Oster z 1876 roku, gdzie poddał ocenie propozycje Rohna i braci Terletzkich[26]. W odniesieniu do tej drugiej, stwierdził, iż dyspozycja jest ułożona prawidłowo i nie powinna być oceniana negatywnie, jednakże całość w stosunku do wnętrza jest zbyt bogata, tak więc powinna być ona dopasowana przez wprowadzenie kilku zmian. Istnienie głosu 32' uznano za zbyteczne, ponieważ ten jest skuteczny w brzmieniu jedynie wtedy, gdy wszystkie piszczałki są otwarte, a to wymaga odpowiednio wysokiego wnętrza, co w przypadku kościoła św. Jakuba nie byłoby możliwe (w obydwu propozycjach planowano głosy kryte oraz dodat-

23 Por. W. Renkewitz, J. Janca, H. Fischer, dz. cyt., s. 299-300.
24 AAO, sygn. Olsztyn 1265, list M. Terletzkiego z 16.08.1871, brak numeracji stron.
25 H. Madej, dz. cyt., s. 31.
26 AAO, sygn. Olsztyn 1265, list O. Grunenberga z 8.09.1876, brak numeracji stron.

kowo w przypadku propozycji Rohna wolno wibrujący głos językowy) i budowa takiego głosu o krytej konstrukcji podwyższyłaby niepotrzebnie koszty. W tym przypadku Grunenberg podaje przykład wielkich organów kościoła św. Mikołaja w Elblągu, którego organy mają otwarty głos 32' z wyjątkiem od C do F z piszczałkami krytymi[27]. Według referenta ten głos jest ledwo co zauważalny. Zamiast tego Grunenberg proponuje głos *Gemshorn 8'*, który wzbogaciłby pełną paletę głosów ośmiostopowych w sekcji pedału. W sekcji głównego manuału istnienie jednego z trzech głosów miksturowych uznał za zbyteczne i bardziej opcjonalne byłoby użycie mixtury z sekcji *Oberwerku* przy użyciu połączenia międzymanuałowego. W tej właśnie sekcji stwierdził, że do bazy fletowej warto by dodać *Flauto dolce 8'*. W sekcji *Echowerku* Grunenberg zwrócił uwagę na rejestr „tremolujący". Według niego lepszym rozwiązaniem zamiast głosu *Vox coelestis 8'* byłaby *Aeoline 8'*, która jest bardziej delikatna w brzmieniu, a połączenie jej z głosem *Viola di Gamba* daje wrażenie tego pierwszego. I tak według powyższych uwag, Otto Grunenberg skonstruował własną koncepcję dyspozycji nowych organów dla kościoła św. Jakuba:

Hauptmanual		Obermanual	
1. Principal	16'	1. Bordun	16'
2. Octave	8'	2. Geigen-Principal	8'
3. Fugara	8'	3. Salicional	8'
4. Gemshorn	8'	4. Portunalfloete	8'
5. Hohlfloete	8'	5. Flauto dolce	8'
6. Nassard	$5^1/_3$'	6. Principalfloete	4'
7. Octave	4'	7. Flute octaviante	4'
8. Gedact	4'	8. Nassard	$2^2/_3$'
9. Quinte	$2^2/_3$'	9. Violine	2'
10. Superoctave	2'	10. Mixtur Progressioharmonica 5 fach	?
11. Mixtur 4-5 fach	?	11. Hautbois (weich)	8'
12. Cornet 4 fach	?		
13. Fagott	16'		
14. Trompete	8'		
III. Manual (Echowerk)		Pedal	
1. Liebl. Gedackt	16'	1. Principalbass	16'
2. Viola di Gamba	8'	2. Violonbass	16'
3. Aeoline	8'	3. Subbass	16'
4. Flauto traverso	8'	4. Nassard	$10^2/_3$'
5. Flauto amabile	4'	5. Octava	8'
6. Flauto dolce	4'	6. Violoncello	8'
7. Vox angelica	8'	7. Hohlfloete	8'
		8. Octave	4'
		9. Floete	4'
		10. Posaune	16'
		11. Trompete	8'

Poza proponowaną dyspozycją Grunenberg zwrócił uwagę m.in. na materiał, z którego mają być wykonane głosy językowe oraz na sprawę zasilania orga-

27 Mowa tu o organach Christiana Ephraima Ahrendta z Gdańska, zbudowanych w latach 1819--1821, mających 35 głosów, na dwóch sekcjach manuałowych i jednej pedałowej. Por. A. Fuchs, *Beschreibung der Stadt Elbing und ihres Gebietes in topografischer, geschichtlicher und statistischer Hinsicht*, Elbing: gedruckt bei Friedrich Traugott Hartmann, 1821, s. 247.

nów w powietrze. Stwierdził, podobnie jak bracia Terletzcy, że obok zbudowania możliwie dużego miecha magazynowego oraz trzech niewielkich miechów wyrównujących możliwe jest użycie 4 starych miechów klinowych. W prospekcie mogłyby stanąć jako nieme piszczałki ze starego instrumentu.

Jeszcze w grudniu tego samego roku (1876), Max Terletzki z Królewca sporządził nowy kosztorys[28]. Wykorzystał przerobioną przez O. Grunenberga wcześniejszą wersję dyspozycji z 1868 roku. W zestawieniu z użytym materiałem instrument miał się prezentować następująco:

Hauptwerk C-f^3 (54 tony) 1-te Abtheilung		
1. Principal	16’	C-H – drewno jodłowe z odkręcanymi forszlagami (otwarte); c-f^3 – cyna 14-łutowa, w prospekcie.
2. Octave	8’	C-f^3 – cyna 14-łutowa, w prospekcie.
3. Fugara	8’	C-H – drewno jodłowe; c-f^3 – cyna 12-łutowa.
4. Hohlflöte	8’	ze starego Rohrflöte 8’; uzupełnienie brakujących tonów: dis^3, e^3, f^3.
5. Gemshorn	8’	C-H – wspólnie z głosem Fugara 8’; c-f^3 – cyna 12-łutowa.
6. Octave	4’	ze starych organów; uzupełnienie, dopasowanie.
7. Gedact	4’	ze starych organów; uzupełnienie, dopasowanie.
Hauptwerk C-f^3 (54 tony) 2-te Abtheilung		
8. Nassard	$5^1/_3$’	ze starego głosu Gedact 8’; uzupełnienie, dopasowanie.
9. Quinte	$2^2/_3$’	ze starych organów; uzupełnienie, dopasowanie.
10. Superoctave	2’	ze starych organów; uzupełnienie, dopasowanie.
11. Cornett 4 fach	?	c^1: c^2, g^2, c^3, e^3 – bez repetycji; c^1 (lub C)-f^3 – ze starej mikstury.
12. Mixtur 4-6 fach	2’	C: c^1, g^1, c^2, g^2, C: c^1, g^1, c^2, g^2, c^3, c^1: g^1-c^2, g^2-c^3, g^3, c^4, c^2: c^2, g^2, c^3, g^3, c^4, g^4; C-f^3 – cyna 12-łutowa.
13. Fagott	16’	C-f^3 – wolnowibrujący; ramki utrzymujące język, języki, dostroiki z mosiądzu, główice i nogi z lakierowanego drewna, rezonatory z metalu z użyciem starych rezonatorów głosu Oboë 8’.
14. Trompete	8’	C-f^3 – odbijający, metal; rezonatory przylutowane do głowic, języki i dostroiki z mosiądzu.
II-tes Manual (Oberwerk, C-f3, 54 tony)		
1. Bordun	16’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów: dis^3, e^3, f^3.
2. Geigenprincipal	8’	C-f^3 – cyna 14-łutowa; część piszczałek w prospekcie z wlutowywanymi labiami (ze starych organów).
3. Salicional	8’	C-H – drewno jodłowe, c-f^3 – cyna 12-łutowa.
4. Portunalflöte	8’	C-H – kryte, ze starych organów, c-f^3 – drewno jodłowe z ruchomymi dostroikami z drewna klonowego.
5. Flauto dolce	8’	C-c (lub H) wspólne z głosem Portunalflöte; cis (lub c)-f^3 – kryte, cyna 12-łutowa.
6. Principalflöte	4’	ze starych organów; uzupełnienie, dopasowanie.
7. Flût octaviant	4’	C-c – drewno jodłowe; cis-f^3 ze starego głosu Salicional 8’.
8. Nassard	$2^2/_3$’	ze starych organów; uzupełnienie, dopasowanie.
9. Superoctave	2’	ze starych organów; uzupełnienie, dopasowanie.
10. Mixtur (Progressio) 4 fach	2’	C: c^1, g^1, c^2, g^2, C: g^1, c^2, g^2, c^3, c^1: c^2, g^2, c^3, g^3, c^2: g^2, c^3, g^3, c^4; 1 i 2 chór ze starych organów; 3 i 4 chór – cyna 12 łutowa.
11. Hautbois	8’	C-f^3 – wolno wibrujący; ; ramki utrzymujące język, języki, dostroiki z mosiądzu; pozostałe części ze starego głosu Trompete 8’.

28 AAO, sygn. Olsztyn 1265, kosztorys M. Terletzkiego z grudnia 1876, brak numeracji stron.

III-tes Manual (Echowerk, C-f^3 (54 tony))		
1. Lieblich Gedackt	16’	ze starego głosu Quintatoen 16‘; uzupełnienie, dopasowanie.
2. Viola di Gamba	8’	C-H – drewno jodłowe, c-f^3 – cyna 12- łutowa.
3. Aeoline	8’	C-H – ze starego głosu Salicional 8’; c-f^3 – cyna 12-łutowa.
4. Flauto traverso	8’	C-H – kryte, drewno jodłowe; c-f^3 – otwarte, ze starych organów.
5. Flauto amabile	4’	C-f^3 – kryte, metal ze starych piszczałek.
6. Flauto dolce	4’	C-? – ze starego głosu Viola di Gamba 8’; uzupełnienie dwóch najwyższych oktaw.
7. Vox angelica	8’	C-f^3 – wolnowibrujący; języki, rynienki i dostroiki z mosiądzu;
		pozostałe, przerobione części ze starego głosu Clarinette 8’
Pedal C-d^1 (27 tonów) 1-te Abtheilung		
1. Principalbass	16’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów cis^1, d^1.
2. Violonbass	16’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów.
3. Quinte	10$^2/_3$’	ze starych organów; reperacja, dopasowanie, uzupełnienie brakujących tonów.
4. Octavbass	8’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów.
5. Octave	4’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów.
6. Posaune	16’	C-f^3 – odbijający; rynienki i języki z mosiądzu, głowice i nogi z metalu (?), rezonatory ze starego głosu Posaune 16’
7. Trompete	8’	C-f^3 – odbijający; rynienki i języki z mosiądzu; głowice, nogi i rezonatory z metalu (?).
Pedal C-d^1 (27 tonów) 2-te Abtheilung		
8. Subbass	16’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów.
9. Hohlflöte	8’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów.
10. Violoncello	8’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów.
11. Flöte	4’	ze starych organów; uzupełnienie brakujących tonów.
Rejestry poboczne		
Manual-Copel I		połączenie sekcji II manuału z I.
Manual-Copel II		połączenie sekcji III manuału z II.
Sperrventil Hauptmanual		
Sperrventil Obermanual		
Sperrventil Echowerk		
Sperrventil Pedal		
[Hauptmanual Abtheilungszug]		blokada dostępu powietrza dla części Abtheilung II sekcji Hauptmanual
[Pedal Abtheilungszug]		blokada dostępu powietrza dla części Abtheilung I sekcji Pedal
Calcanterglocke		

W pomniejszonej dyspozycji zaszły również zmiany w całym „otoczeniu technicznym” organów. Największą uwagę zwraca fakt, że głosy sekcji głównego manuału są podzielone w inny sposób. Widać tu wyraźnie wpływy francuskie, gdzie, również w przypadku tej propozycji, wszystkie labialne głosy o stopażu od 16’ do 4’ znajdują się w sekcji *Jeux de fond*, natomiast rejestry wyższe, wraz z miksturami oraz donośnymi rejestrami językowymi stanowią sekcję *Jeux d’anche*. Drugą część tego manuału można było, podobnie jak proponowano to wcześniej, odciąć od zasilania powietrzem poprzez schowanie cięgła, jednak tutaj uzyskiwano już inny efekt. Przy głosie *Cornett 4 fach* Terletzki musiał popełnić błąd, pisząc C zamiast c1, ponieważ tak wysokie kornety nie były budowane. Mówiąc ogólnie, organmistrz wspomniał o tym, że wszystkie nowe piszczałki otrzymają rolki do strojenia. Ciśnienie sekcji pedału wynosić miało 40°, głównego manuału – 35°, a dwóch pozostałych sekcji – 32°. Manuały miały być rozmieszczone w następującym porządku: najniższa klawiatura manuałowa – dla sekcji *Echowerku*, środkowa – dla sekcji *Hauptmanual* oraz najwyższa – dla *Obermanual*.

System wiatrownic Max Terletzki przejął z poprzedniego kosztorysu. Stare miechy klinowe zostały zmierzone ponownie, i tak ich wymiary wynosiły 9x4,5 stopy. Przy nich miał zostać zbudowany miech magazynowy o wymiarach 8x4,5 stopy. W kwestii maszyny pneumatycznej – w tym kosztorysie Terletzki zaznacza, że ów system posiadać ma 54 mieszki z dwoma małymi wentylami, obsługującymi połączenie manualowe (II/I). Co zadziwiające w tym kosztorysie, jak również w tym poprzednim, organy miały nie mieć żadnego połączenia do sekcji pedału. Jeśli chodzi o szafę organową, to do kosztorysu załączony miał być jej rysunek projektowy, który, podobnie jak przy wcześniejszych kosztorysach, nie zachował się. Jej wymiary wynosić miały: 28 stóp wysokości, 18 stóp szerokości oraz 10 stóp głębokości. Prospekt organowy wykonany miał być z drewna dębowego wraz z ornamentami i szafką gry. W samym prospekcie znaleźć się miały, obok piszczałek grających, również nieme. Max Terletzki obliczył, że tych niemych powinny być 54 sztuki. Poza tym pozostałe punkty kosztorysu są analogicznie jak w wersji z 1868 roku. Całość materiałów kosztować miała 3143 marki, a wykonanie 5545 marek, co daje sumę 8688 marek.

W późniejszej korespondencji, która z dużym prawdopodobieństwem nie zachowała się w całości, z bliżej nieokreśloną postacią Ostera, Max Terletzki potwierdził jeszcze uwagi Otto Grunenberga dotyczące budowy oraz konstrukcji głosów językowych oraz zakomunikował, że w kwestii podanych cen w ostatnim kosztorysie ceny drewna uległy podwyższeniu[29]. Cena fabrykowanej skóry oraz innych podobnych materiałów w stosunku do kwot podanych w kosztorysie sprzed 8 lat wzrosła podwójnie, a koszt robocizny w stosunku do wcześniejszych lat wzrósł o blisko 50 marek. Mimo wszystko organmistrz nadal był pełen nadziei na zlecenie mu budowy instrumentu. W ciągu kolejnych kilku miesięcy sprawa budowy nowych organów ucichła. W listopadzie 1877 roku kolegium kościelne zleciło wykonanie opinii projektu Maxa Terletzkiego królewskiemu dyrektorowi muzycznemu Wilhelmowi Kothe z Bystrzycy Kłodzkiej, który pełnił również funkcję wykładowcy w miejscowym królewskim katolickim seminarium nauczycielskim[30]. W owym dokumencie Kothe wspomina o tym, że kolegium kościoła św. Jakuba wyraziło życzenie, aby organy miały jednak od 32 do maksymalnie 36 głosów. Planowano przy tym najprawdopodobniej usunięcie sekcji *Echowerk* lub umieszczenie niektórych głosów w pozostałych sekcjach manualowych (kosztem innych). Śląski rewizor, niechętny zmianom, stwierdził, że zmiana pierwotnego planu pociągnie za sobą również inne ograniczenia. Zaznaczył, że przy stworzeniu nowego projektu konieczne jest nierezygnowanie z istnienia manualu żaluzjowego, który stanowi ważny element kościelnych organów. Kothe radził, że zamiast usuwania sekcji *Echowerk* lepszą opcją byłoby pomniejszenie pozostałych sekcji. I tak według niego w głównym manuale wystarczyłby jeden rejestr językowy, w *Echowerku* można byłoby usunąć

29 AAO, sygn. Olsztyn 1265, list M. Terletzkiego z 28 grudnia 1876, brak numeracji stron.

30 Tamże, opinia Wilhelma Kothe z 8.11.1877, brak numeracji stron; informacja o Wilhelmie Kothe uzyskana od dr. Andrzeja Prasała z Bystrzycy Kłodzkiej.

głos 16', zaś w sekcji pedału można umieścić tylko jeden głos ośmiostopowy. Poza tym stwierdził, że można zrezygnować z rejestru *Vox angelica*, jeśli zostałby źle wykonany. W kwestii ceny skonstatowano, że jest ona nieco wygórowana. Kilka tygodni później Max Terletzki przysłał pomniejszony kosztorys (nieodnaleziony). W zachowanym liście do zarządu kościoła informuje, że kosztorys opiewa sumę o 1005 marek mniejszą w stosunku do poprzedniego, a sam instrument ma być mniejszy o 7 głosów[31]. Nie radzi jednak budowania instrumentu mniejszego (32 głosy), ponieważ akustyka olsztyńskiego kościoła przy wypełnieniu wiernymi sprawiłaby, że instrument takiej wielkości nie brzmiałby dostatecznie dobrze. Dalej, piszczałki starych organów, które powinny zostać wszystkie użyte, są zrobione z ołowiu, a duża ilość tego materiału w materiale dźwiękowym w opinii Terletzkiego nie dałaby możliwie świeżego, jasnego i klarownego brzmienia, jakie dadzą nowe piszczałki z 12-łutowej cyny. W swoim liście organmistrz informuje, że nie zbuduje organów w kościele do jesieni, ponieważ do wiosny 1878 roku musi ukończyć instrument w kościele Świętych Janów w Toruniu. To jednak najprawdopodobniej przedłużyło się w czasie aż do lipca 1878 roku i dopiero wtedy Terletzki mógł skupić się na budowie organów dla kościoła w Olsztynie[32]. W aktach parafialnych zachował się list organmistrza z 16 lutego 1879 roku, będący odpowiedzią na pytania wspomnianego już wcześniej Ostera z 12 lutego. Organmistrz m.in. wyjaśnia, że w kwestii kosztów nie chciałby opuszczać starej ceny z wielu powodów. Zaznaczył, że materiały do budowy instrumentu staniały, a części starych organów przez ich długie przechowywanie na zamku oraz kilkakrotny transport nie są już w dobrej kondycji. Tak więc, mimo dość dużego użycia piszczałek ze starych organów, nie wszystkie zostaną użyte, ponieważ niektóre są wykonane ze zbyt miękkiego materiału. Organmistrz zadeklarował, że organy mógłby oddać do 1 listopada 1879 roku. Wspomina po raz kolejny o budowie organów w obecnej katedrze Świętych Janów Toruniu, w której rok wcześniej zbudował bardzo wysoko oceniony przez rzeczoznawców instrument. Dalej, pisze, że przy projektowaniu organów powinna być wyasygnowana odpowiednia suma pieniędzy, aby od razu przystąpić do budowy. Krótko po tym organmistrz przystąpił do budowy instrumentu. Wiadomo, że Terletzki przybył do Olsztyna wieczorem 27 marca 1879 roku, o czym poinformował zarząd kościoła Otto Grunenberg[33]. Patrząc na dość krótki czas od ostatniego zachowanego listu, najprawdopodobniej nie przystąpił jeszcze do montażu organów, które z całą pewnością w tym roku ukończył.

Jak ostatecznie prezentowała się dyspozycja instrumentu, która finalnie obejmowała 37 głosów, tego niestety nie wiadomo. Jedynie na podstawie propozycji zmian wspomnianego wcześniej Wilhelma Kothe z Bystrzycy Kłodzkiej oraz późniejszych wzmianek można spróbować zrekonstruować założenie brzmieniowe instrumentu.

31 Tamże, list M. Terletzkiego z 24.11.1877, brak numeracji stron.

32 Autor nieznany, *Nowe organy w kościele św. Jana w Toruniu*, Gazeta Toruńska, 14.07.1878.

33 AAO, sygn. Olsztyn 1265, list O. Grunenberga z 27 marca 1879, brak numeracji stron.

Hauptmanual		Obermanual	
1. Principal [I]	16’	1. Bordun	16’
2. Octave [I]	8’	2. Geigenprincipal	8’
3. Fugara [I]	8’	3. Salicional	8’
4. Hohlflöte [I]	8’	4. Portunalflöte	8’
5. Gemshorn [I]	8’	5. Flauto dolce	8’
6. Octave [I]	4’	6. Principalflöte	4’
7. Gedact [I]	4’	7. Flût octaviant	4’
8. Quinte [II]	$2^2/_3$’	8. Violine	2’
9. Superoctave [II]	2’	9. Progressio 3-4 fach	2’
10. Cornett 4 fach [II]	?	10. Hautbois	8’
11. Mixtur 4-6 fach [II]	2’		
12. Trompete [II]	8’		
Echowerk		Pedal	
1. Viola di Gamba	8’	1. Principalbass [I]	16’
2. Aeoline	8’	2. Violonbass [I]	16’
3. Vox coelestis	8’	3. Subbass [II]	16’
4. Flauto traverso	8’	4. Quinte [I]	$10^2/_3$’
5. Flauto dolce	4’	5. Octavbass [I]	8’
6. Vox angelica	8’	6. Violoncello [II]	8’
		7. Hohlflöte [II]	8’
		8. Octave [I]	4’
		9. Posaune [I]	16’

Urządzenia pomocnicze: Manual-Coppel I, Manual-Coppel II, Sperrventil Hauptmanual, Sperrventil Obermanual, Sperrventil Echowerk, Sperrventil Pedal, Hauptmanual Abtheilungszug, Pedal Abtheilungszug, Echowerk Tritt, Calcanterglocke.

Ks. Henryk Madej w swojej monografii podaje, że projekt prospektu jest autorstwa B. J. Ostera z Olsztyna[34]. Jest to najprawdopodobniej ta sama postać, która już wcześniej pojawiała się w korespondencji na temat dużych organów. Czy Oster był architektem, czy muzykiem, tego nie wiadomo. Zachowana do dziś kompozycja prospektu, utrzymana w stylu neogotyckim, wsparta została na wysokim cokole, przyozdobionym blendami, ujęta dwiema ośmiobocznymi wieżami piszczałkowymi, u góry przyozdobionymi snycerką oraz sterczynami. W centrum znajduje się duże pole zamknięte formą trójkątną, przyozdobioną snycerką, tworzące układ schodkowy. Nad nim znajduje się 6 sterczyn z czołgankami. Między masywnym polem piszczałkowym a wieżami piszczałkowymi znajdują się mniejsze dwa pola piszczałkowe, przedzielone kolumnami i ujęte arkadami. Nad nimi znajduje się gzymsowanie oraz rzeźby św. Cecylii i króla Dawida. Kompozycja ma dość odrębny i unikatowy styl w stosunku do innych powstałych w tym okresie prospektów w Prusach Wschodnich i Zachodnich.

Wielkie organy w czasie pracy Feliksa Nowowiejskiego w kościele św. Jakuba

Feliks Nowowiejski przeprowadził się z Barczewa do Olsztyna w 1893 roku. Krótko potem zaciągnął się do orkiestry II pułku grenadierów nr 4, stacjonującego w mieście[35]. Nie wiadomo, jak wielką miał styczność z instru-

34 H. Madej dz. cyt., s. 84.

35 J. Boehm, *Feliks Nowowiejski : 1877-1946: zarys biograficzny*, Olsztyn: Pojezierze, 1977, s. 20-23.

mentem Maxa Terletzkiego. Młody muzyk koncertował w wojskowej orkiestrze (choć nie tylko) do 1898 roku, kiedy to 1 kwietnia wstąpił do słynnego Konserwatorium Juliusa Sterna w Berlinie. W owej uczelni spędził niecałe 6 miesięcy. W tym czasie zbierał również opinie od swoich profesorów w celu zdobycia posady organisty w parafii św. Jakuba w Olsztynie. W jednym z listów do proboszcza parafii pisze m. in.

> […] *Jakże byłbym zadowolony w sercu, jeślibym przy objęciu mojego stanowiska zastał nasze organy w Olsztynie tak nastrojone, żeby wszystkie rejestry harmonizowały w najpiękniejszej zgodzie*[36].

To potwierdza, że organy pod koniec XIX wieku nie były już w należytym stanie. Fakt ten spotęgował pożar w prezbiterium, który zdarzył się 28 listopada 1896 roku[37]. Wtedy w parafii rezydował nowy proboszcz ksiądz Josef Teschner[38] Naturalnie skutki pożaru odczuły obydwa instrumenty, które wymagały pilnych prac organmistrzowskich. O wykonanie ekspertyzy poproszono organmistrza Vitalisa Stangego z Braniewa[39]. Treść opinii na temat wielkich organów brzmiała następująco:

> [*Braniewo, 17 września 1898.*
>
> *Na polecenie Jego Przewielebności Proboszcza Teschnera w Olsztynie zbadałem znajdujące się tam sygnowane wielkie organy w kościele katolickim, określając tym samym konieczne wykonanie reperacji oraz poprawki według najlepszej wiedzy i sumienia: Instrument organowy z 37 brzmiącymi rejestrami i koniecznymi rejestrami pobocznymi są podzielone na 3 manuały i pedał muszą zostać w całości oczyszczone i uwolnione z pyłu. Do tego jest konieczne, żeby duża część piszczałek z wiatrownic została przełożona. Wszystkie piszczałki prospektowe są nieme i całe zakurzone, tym samym są do pucowania i czyszczenia. Mechanizmy funkcjonują niepewnie, przez co występują poważne zaburzenia przy graniu. We wszystkich 3 klawiaturach manuałowych, jak również w pedale, skrzynki pozostają wiszące. Maszyna pneumatyczna zamyka się przy kilku wentylach niedobrze, zwłaszcza że przeprowadzano już wielokrotne reperację. Podobnie niepewnie funkcjonują również połączenia. Miechy, 4 ściskowe* [klinowe]*, podobnie jeszcze kanały powietrzne we wnętrzu organów są nieszczelne, to ma w następstwie, że powietrze docierając do piszczałek już wcześniej przed tym ucieka, bardzo utrudniając kalikowanie. Poza tym miechy instrumentu są odpowiednio długie i ciężko zbudowane, stąd długa dźwignia do kalikowania. Gdy teraz taki miech zostanie napędzony siłą mięśni, powstaje w skutku długiej dźwigni pewne sprężynowanie, dopóki miech zostanie uniesiony przez kalikanta. To ma w następstwie, że powi-*

36 Tamże, s. 23.
37 H. Madej, dz. cyt., s. 33.
38 A. Funk, *Geschichte der St. Jakobi-Kirche in Allenstein*, Allenstein: Kirchenvorstand d. St. Jakobi-Gemeinde, 1925, s. 15.
39 AAO, sygn. Olsztyn 518/2, opinia i kosztorys firmy Vitalis Stange z 17.09.1898, brak numeracji stron.

etrze staje się urywane i nierównomierne, mimo bardzo zręcznego kalikowania. Na miejscu tych 4 miechów ściskowych byłyby dwa miechy magazynowe z 2 m² zewnętrznie i wewnętrznie leżącymi fałdami, godnymi polecenia. Te miechy dają bardzo równomierne powietrze i są lekkie do deptania. Wiatrownice są jeszcze bardzo dobrze zachowane, z wyjątkiem kilku wad, które są łatwe do usunięcia. Wszystkie rejestry są równomiernie do intonacji, zwłaszcza w I manuale oddać nie w całości połowę tonu[?][40].

Razem z opinią Stange załączył kosztorys koniecznych prac organmistrzowskich. Ujął w nim gruntowne czyszczenie instrumentu wraz z pucowaniem piszczałek prospektowych, a także przeintonowanie oraz gruntowne strojenie 37 głosów. Poza tym chciał zmienić ustawienie kanałów powietrznych oraz, jak wcześniej wspomniano, wymienić 4 stare miechy klinowe na dwa magazynowe o wymiarach 2 x 2 metry (z drewna bukowego). Ponadto, zmieniony miał być system zasilania w powietrze. Całość, bez nowych miechów wycenił na kwotę 744 marek, a z budową nowych miechów – na 1529 marek. Ostatecznie zatwierdzono kosztorys na sumę 850 marek (razem z kosztami utrzymania pracowników firmy Stange). Zgodę na prace wydał Biskupi Wikariat Generalny we Fromborku 1 października 1898 roku[41].

Tego samego dnia Feliks Nowowiejski rozpoczął pracę jako organista[42]. Stange już wcześniej zaczął prace przy dużych, a później przy małych organach, dla których kosztorys został sporządzony w listopadzie 1898 roku[43]. Wiadomo, że prace organmistrzowskie, konsultowane z Nowowiejskim, trwały do około połowy roku 1899. Zachował się list organmistrza Stangego, w którym prosi on pilnie o wypłatę reszty należnych mu pieniędzy w kwocie 330 marek,

40 Braunsberg, den 17. September 1898. / Im Auftrage Seiner Hochwürden Herrn Erzpriester Teschner zu Allenstein untersuchte ich Unterzeichneter die grosse Orgel in der Katholischen Pfarrkirche dortselbst, um an derselben die nöthig gewordenen Reparaturen resp. Verbesserungen nachbestem Wissen und Gewissen zu bezeichnen: / Das Orgelwerk mit 37 klingenden Register und den nötigen Nebenzügen, auf drei Manuale und ein Pedal vertheilt, muss vor Allem sauber vom Staube befreit werden. Hinzu ist erforderlich, dass der grösste Theil der Pfeifen von den Windladen abgehoben werden muss. Sämtliche Prospektpfeifen sind blind und voll Staub, selbige sind zu putzen und zu reinigen. Der Mechanismus funktionirt nicht sicher, wodurch grobe Störungen beim Spielen vorkommen. In allen drei Manual-Claviaturen, sowie im Pedal, bleiben Kasten hängen. Die pneumatische Maschine schliesst bei einigen Ventilen nicht gut, zumal schon mehrere-mal Reparaturen vorgenommen worden sind. Ebenso funktionieren die Coppelungen auch nicht sicher. Die Bälgen, 4 Quetschbälge, ebenso die Windkanäle noch dem Innern der Orgel, sind undicht, dieses hat zur Folge, dass der Wind schon vorher verloren geht, eher zu den Pfeifen gelangt, verhalt das Treten sehr erschwert wird. Ausserdem sind die Bälge dem Werke entsprechend sehr lang und schwer gebaut, daher lange Hebel zum Treten. Wenn nun so ein Balg getreten wird entsteht infolge des langen Hebels erst vorher ein gewisses Federn (Zittern) bis der Balg durch den Stecher(?) in die Höhe getrieben wird. Dieses hat zu Folge, dass der Wind stossweise und ungleichmässig wird, trotz eines sehr geschickten Tretens. / An Stelle dieser 4 Quatschbälge, würden zwei Magazingebläse von 2,00 m² mit aus- und einwärts liegenden Falten, sehr zu empfehlen sein. Diese Bälge geben einen sehr gleichmässigen Wind und sind leicht zu treten. / Die Windladen sind noch gut erhalten, bis auf kleiner Mängel, die leicht zu beseitigen sind./ Dem sind sämtliche Register gleichmässig zu intonieren, namentlich im I. Manual geben die Hälfte der Töne gar nicht an.

41 Tamże, list Biskupiego Wikariatu Generalnego (nr 4738) z 1.10.1898, brak numeracji stron.

42 J. Boehm, dz. cyt., s. 25.

43 Gazeta Olsztyńska, 29.09.1898, brak numeracji stron.

ponieważ pilnie potrzebuje funduszy[44]. Ponadto zadeklarował, że jest gotowy usuwać wszystkie usterki zgłoszone przez organistę, będąc przejazdem w Olsztynie, za darmo. Opinia o przeprowadzonych reperacjach przedstawiona została przez organistę 28 czerwca:[45]

> [*Odpis.*
> *To będzie niniejszym poświadczone, że wielkie organy miejscowego katolickiego kościoła parafialnego są po reperacji tak zrobione, że są znów użyteczne dla kościelnego użytku. Jednakże brakuje w poszczególnych rejestrach wiele głosów i jest dużo piszczałek już bardzo starych i złych, które przy reperacji powinny wprawdzie zostać zastąpione przez nowe, co jednakże się nie stało. (Lub ostatnio nie było to uzgodnione?)*
> […]
> *Niniejszym proszę kat. Zarząd kościelny wysłać gwarancję od Pana organmistrza, powinien on ze względu na wysokie honorarium powstające większe awarie darmowo oglądać* [reperować] *w ciągu 2 lat.*
>
> *pod. Felix Nowowieski*
> *Organista*
> *Olsztyn, 28 czerwca 1899*[46]]

Interesująca jest opinia o starych piszczałkach w organach Terletzkiego, przez które brakuje w poszczególnych rejestrach wiele głosów. Widocznie zużycie starego materiału następowało o wiele szybciej, niż sądzono. Najprawdopodobniej był to skutek zbyt długiego ich przechowywania w niezbyt dogodnych warunkach na zamku olsztyńskim. Pod powyższym listem swoją adnotację skierowaną do organmistrza z Braniewa napisał ks. proboszcz Teschner, prosząc o usunięcie wszystkich wad i usterek, jakie wskazał Nowowiejski (podpisujący się jeszcze jako „Nowowieski"), zwłaszcza tych, do których zlikwidowania zobowiązany był w kontrakcie. Organmistrz wszystkie wskazane mankamenty usunął w ciągu dwóch tygodni. Po ich zakończeniu, nie kryjąc zadowolenia, Feliks Nowowiejski pisał następująco:[47]

> [*Olsztyn, 15 lipiec 1899.*
>
> *To będzie niniejszym poświadczone, że obydwa instrumenty w miejscowym kościele katolickim po reperacji są tak zrobione, że zagrałem z wszystkimi rejestrami*

44 AAO, sygn. Olsztyn 518/2, list organmistrza V. Stangego z 17.04.1899, brak numeracji stron.
45 Tamże, list F. Nowowiejskiego z 28.06.1899, brak numeracji stron.
46 Abschrift. / Es wird hiermit bescheinigt, daß die große Orgel der hiesigen kath. Pfarrkirche nach der Reparatur so hergestellt ist, daß sie für den kirchlichen Gebrauch wieder verwendbar ist. Jedoch fehlen in einzelnen Registern mehrere Stimmen und sind viele kleine Pfeifen schon sehr alt und schlecht, die bei der Reparatur eigentlich durch neue ersetzt werden sollen, was jedoch nicht geschehen ist. (Oder ist letzteres nicht vereinbart worden?) […] Ich bitte hiermit den kath. Kirchenvorstand, vom Herrn Orgelbauer die Garantie zu senden, er möge[?] gegen das hohe Honorar die im Laufe von 2 Jahren etwa entstehenden größern teesler[?] gratis besichtigen. / gez. Felix Nowowieski, / Organist / Allenstein, den 28. Juni 1899.
47 Tamże, list F. Nowowiejskiego z 15.07.1899, brak numeracji stron.

i mogą znowu stać się dobrze użyteczne dla użytku kościelnego. Duże organy otrzymały połączenie pedału, jakiego dotąd brakowało, gdzie przez [niski] ton (basy) znacząco został wzmocniony.

Felix Nowowieski
Organista i dyrektor chóru[48]]

Ostatnią ratę za przeprowadzone prace przy małych i dużych organach Vitalis Stange otrzymał dopiero pod koniec roku.

Jak podaje Jan Boehm, Feliks Nowowiejski nie czuł się dobrze na posadzie olsztyńskiego organisty, ponieważ powoli zaczynał zakorzeniać się w wąskim kręgu partykularyzmu oraz chciał się dalej kształcić[49]. W świetle wspomnianych informacji można dość z dużym prawdopodobieństwem wywnioskować, że stan samych organów był w pewnym stopniu impulsem do późniejszego wyjazdu z Olsztyna. Organy Terletzkiego, mimo że zostały zbudowane nieco ponad 20 lat wcześniej w dobie coraz nowszych nowinek technicznych, wprowadzenia na szeroką skalę traktury pneumatycznej i elektrycznej, głosów wysokociśnieniowych etc., były już obiektem technicznie przestarzałym. Na to złożyło się jeszcze dość szybkie zużycie starych piszczałek, których duże organy miały dość sporo. Nowowiejski początkowo wyjechał na 4-miesięczny kurs w Szkole Muzyki Kościelnej w Ratyzbonie (styczeń–kwiecień 1900), po którym wrócił do Olsztyna jedynie na kilka miesięcy i pod koniec września wyjechał do Berlina na studia. Dopiero 26 października 1900 roku dziekan olsztyński powiadomił wikariusza generalnego we Fromborku, że

prowizorycznie ustanowiony organista Felix Nowowieski wystąpił ze swojej służby 1 października, jak mówił, celem dalszego prowadzenia studium muzycznego w Berlinie.

Tym samym kończy się krótki okres działalności Feliksa Nowowiejskiego jako organisty przy wielkich i małych organach w Olsztynie.

Kolejne problemy z dużym instrumentem i propozycje budowy nowych organów

Kolejne prace naprawcze przy dużych organach przeprowadzone zostały przez Stangego już w 1906 roku, jednak nie miały one tak dużego zakresu jak kilka lat wcześniej[50]. Stan instrumentu pogarszał się na tyle szybko, że w 1910 roku zaszła potrzeba podjęcia kolejnych prac organmistrzowskich. W związku

48 Allenstein, 15. Juli 1899. / Es wird hiermit bescheinigt, daß die beiden Orgeln in der hiesigen kath. Kirche nach der Reparatur wieder so her gestellt sind, daß sie mit allen Registern gespielt und für den kirchlichen Gebrauch wieder gut verwend werden können. / Die große Orgel hat eine Pedalkoppelung erhalten, welche bisher gefehlt hat, wodurch der Ton (Bässe) bedeutend verstärk wird. / Felix Nowowieski / Organist u. Chor Direktor.

49 J. Boehm, dz. cyt., s. 27.

50 AAO, sygn. Olsztyn 518/2, list organmistrza V. Stangego z 20.04.1906, brak numeracji stron.

z tym została sporządzona umowa z organmistrzem Jacobem Kowalewskim z Olsztyna, w ramach której przeprowadzona miała być gruntowna naprawa 4 miechów klinowych, jednego magazynowego oraz kanałów powietrznych, reperacja cięgieł rejestrowych wraz z całą mechaniką i gruntowne strojenie organów[51]. Gdyby organmistrz natrafił na inne usterki, te również miały być naprawione. Ponadto Kowalewski zobowiązał się do 2-letniej gwarancji. Całość kosztowała 300 marek, które wypłacone miały być w dwóch ratach. Pierwsza wypłacona miała być pod koniec prac, a druga po odbiorze przez rewizora organowego (organistę). Umowa została zatwierdzona przez Wikariat Generalny we Fromborku 22 czerwca[52].

Przez kolejnych kilka lat nie ma żadnych informacji na temat wielkich organów. W 1917 roku rząd pruski zarekwirował piszczałki prospektowe z obydwu instrumentów[53].

Stan organów nadal się pogarszał. W związku z tym ówczesny proboszcz ks. Julius Weichsel zlecił Buhlowi, nauczycielowi seminarium w Braniewie, wykonanie opinii na temat stanu dużych organów oraz użycia ich części przy ewentualnej budowie nowych. Buhl, po zapoznaniu się ze stanem instrumentu, sporządził obszerny opis i opinię na temat stanu poszczególnych elementów instrumentu[54]. Po pierwsze mimo różnorodnych napraw 4 miechy klinowe wymagają regulacji. Według opiniodawcy powietrze zatrzymywało się na trzecim miechu. Drugi i czwarty pozostawały wprawdzie wypełnione powietrzem, jednak nie były w stanie go dostatecznie dostarczyć dalszej części instrumentu. Stwierdził, że przy budowie nowych organów cały napęd powietrzny jest już niezdatny ze względu na całkowicie nieudane, niepraktyczne urządzenie do kalikowania. Po drugie Buhl twierdził, że kanały z miechów do wiatrownic są zdatne do nowych organów z powodu braku zarobaczenia drewna oraz wystarczająco szerokiego, szybkiego prowadzenia dalej powietrza. Szafa organowa, wykonana z drewna dębowego, utrzymana w stylu całego wyposażenia kościoła była warta zachowania z racji swej estetyki oraz pojemności. Zwrócił jednak uwagę na boczne ściany, którym brakowało otworów, przez nie łatwiej mogłoby wychodzić na cały kościół brzmienie organów oraz następowałaby lepsza wentylacja wnętrza instrumentu. W kwestii klawiatury pedałowej referent uznał, że jest zlokalizowana niewygodnie i powinna znajdować się głębiej. Traktura gry była zasłonięta trakturą rejestrową, tak więc Buhl nie miał możliwości jej dokładnego zbadania. Podobnie było z maszyną pneumatyczną obsługującą połączenie manuałowe. Tu rzeczoznawca podaje informację, że ta niedogodność mogła być podstawą do odmowy odbioru instrumentu przez dwóch rzeczoznawców w… 1883 roku. Najprawdopodobniej opiniujący musiał być źle poinformowany, ponieważ organy powstały 4 lata wcześniej. Jednak bardzo ważną informacją jest to, iż orga-

51 Tamże, umowa między zarządem kościoła a organmistrzem J. Kowalewskim z 14.06.1910.
52 Tamże, list Biskupiego Wikariatu Generalnego (nr 2725) z 22.06.1910, brak numeracji stron.
53 A. Funk, dz. cyt., s. 25.
54 AAO, sygn. Olsztyn 518/1, opinia Buhla z 9.05.1921, brak numeracji stron.

ny nie zostały odebrane pozytywnie. Dla nowych organów ów system wraz z wiatrownicami był już przestarzały. Przy tym dodał, że konstrukcja miechów jest solidna i pozostaje w dobrym stanie. Dalej, organy posiadać miały 42 cięgła rejestrowe, równo po 21 po każdej stronie klawiatur manuałowych. Na 19 cięgłach brakowało porcelanowych tabliczek z nazwami głosów. Jest to kolejna ciekawostka, ponieważ ten instrument powinien mieć ich około 45. Być może niektóre rejestry pomocnicze włączane były za pomocą łyżki, znajdującej się nad klawiaturą pedałową. Tu też Buhl stwierdził, że instrument ma razem jedynie 35 głosów, co jest z całą pewnością błędem opiniodawcy. *Sperrventile* były sprawne dla II oraz III manuału. Wnętrze ponad 40-letnich organów okazało się zbyt ciasne, aby wykonywać jakiekolwiek badania. Buhl podał dalej, że w I manuale znajdują się 3 głosy, które według niego pochodzą z 1883 roku. Pisał również, że wszystkie drewniane piszczałki są niezarobaczone i zdatne do dalszego użytku. Piszczałki sekcji pedału były zasłonięte przez rezonatory głosu *Posaune 16'*. Zaraz za nim znajdowało się 7 głosów wykonanych z drewna oraz również uznane za zdatne do dalszego użycia głosy *Violoncello 8'* i *Oktave 4'* z metalu. Ogólnie do nowych organów przydatnych do użycia byłoby około 8-10 głosów wykonanych z metalu. Dalej Buhl podaje w wątpliwość kwestie budowy nowych organów oraz ceny niektórych głosów i poszczególnych części instrumentu. Stwierdza przy tym, że *Verein der Orgelbaumeister Deutschlands* [towarzystwo organmistrzów niemieckich] orzekło, iż budowa organów o blisko 36 głosach (bez szafy oraz dmuchawy elektrycznej) to koszt około 95 000 marek. Kończąc, Buhl stwierdził, że nie jest wystarczające, aby duży kościół należący do dużej parafii miał tylko duże organy. Jako przykład podał kościół św. Mikołaja w Elblągu, o wiele większy od kościoła św. Jakuba, gdzie znajdowały się 40-głosowe organy w stanie wymagającym reperacji, podobnie jak w Olsztynie[55]. W kościele elbląskim używane były również od 20 lat 4-głosowe organy bez pedału do prowadzenia śpiewów, podobnie jak w kościele św. Jakuba w Olsztynie znajdowały się małe organy.

Pół roku później swoją opinię na temat stanu instrumentu przedstawił organmistrz Eduard Wittek z Elbląga, znany w Olsztynie ze swoich znakomitych organów, które zbudował w latach 1914-1915 w ewangelickim kościele garnizonowym[56]. Treść owej opinii brzmi następująco:

55 W tym czasie w kościele św. Mikołaja w Elblągu znajdowały się organy firmy Wittek, zbudowane między 1908 a 1909 r., mające (wg katalogu z 1908) 45 głosów. W 1917 r. zostały zarekwirowane piszczałki prospektowe na cele wojenne. W 1926 r. gruntownej przebudowy i rozbudowy dokonała firma Bruno Goebel z Królewca. Por. *Orgelbauanstalt A. Terletzki – Elbing Inhaber Ed. Wittek*, Berlin ok. 1908, s. 26; W. Renkewitz, J. Janca, H. Fischer, dz. cyt., s. 435, 550-552.

56 AAO sygn. Olsztyn 518/1, opinia i kosztorys Ed. Witteka z 1.11.1921, brak numeracji stron; B. Skop, *Kościół NMP Królowej Polski i Świętych Archaniołów Michała, Rafała i Gabriela Olsztyn (woj. warmińsko-mazurskie)*, https://musicamsacram.pl/instrumenty/opis/1779-Olsztyn-Kosciol-NMP-Krolowej-Polski-i-Swietych-Archaniolow-Michala-Rafala-i-Gabriela [data dostępu: 30.07.2016].

[*Do zarządu kościoła katolickiego św. Jakuba w Olsztynie.*

Przy oględzinach dużych organów w kościele św. Jakuba ustaliłem, że ten stary, sprawiający trudności instrument jest całkowicie zaniedbany i niezdatny do gry. Pozostaje on wprawdzie jako tako do usprawnienia przez gruntowne czyszczenie, reperację i regulację, ale byłby nadal sprawiającym trudności instrumentem. Gruntowna reperacja organów ze wstawieniem nowych piszczałek prospektowych i elektrycznej dmuchawy kosztowałaby około 50 000 marek i byłaby niezadowalająca. Obecnie, odpowiednie organy mogą tutaj się znaleźć tylko poprzez budowę zupełnie nowych z całkowicie współczesnym wyposażeniem wraz z użyciem starych, jeszcze użytecznych piszczałek. Stare organy mają 3 manuały, pedał i 37 brzmiących rejestrów. Trzeci manuał zawiera tylko 6 delikatnych głosów, które są zamknięte w widocznej szafie z ruchomymi drzwiami i był traktowany zgodnie z wcześniejszym poglądem jako Echowerk. Obecny pogląd podąża w tą stronę, że III. manuał jest zajęty znacznie większą liczbą głosów i może zostać traktowany w wyższym sensie jako Schwellwerk. Obecnie z wieloma zwykłymi uczuciami przy grze organista z manuałem żaluzjowym może osiągnąć właśnie tak dużo brzmieniowego urozmaicenia jak z 3 manuałami i będzie przy tym o wiele łatwiejsze ułożenie wnętrza organów oraz wszystkich dostępnych części co jest ważne dla późniejszej regulacji i utrzymania instrumentu, szczególnie w tutejszej stosunkowo umiarkowanie wąskiej szafie organowej. Odpowiednio tym pryzmatom, przygotowałem proszony kosztorys. Dyspozycja zawiera wprawdzie tylko 33 głosy, ale przez wydzielone połączenia sub- i superoktawowe nowy instrument górowałby znacząco wobec starego siłą brzmienia i możliwością ekspresji. Kontuar może również zostać zainstalowany na życzenie jako wolnostojący, albo tak, że teraz organista będzie zwrócony twarzą do kościoła lub otrzyma swoje miejsce przy balustradzie chóru jak jest podane na załączonym rzucie poziomym. Stąd organista może również dyrygować chórowi. Aktualnie znów nastąpił tu znaczący wzrost cen za materiały oraz podniosły się koszty robocizny tak, że koszty piszczałek organowych stoją bardzo wysoko. Przy staranniejszej, sumiennej oraz fachowej budowie nie można taniej takiego instrumentu zbudować. Organy powinny przypominać również więcej [niż jedno] *pokoleń i mianowicie to nie zależy od tysiąca marek więcej lub mniej. Jak ceny później zostaną ustalone, naturalnie nikt nie może z tego nic zobaczyć. Kiedy szanowny zarząd kościoła chciałby powierzyć mi tą budowę, postarałbym się tak aby ten instrument stworzyć z najlepszą wiedzą i sumieniem. Do dalszych informacji i propozycji jestem zawsze gotowy i bardzo chętny szanownej wiadomości.*
oddany
Eduard Wittek, mistrz budowy organów[57]]

Wspomniany kosztorys oraz rysunek z rzutem poziomym zachował się do naszych czasów. Wittek planował mniejszy instrument, co nadrobić miały połączenia międzyoktawowe oraz zupełnie inna kompozycja głosów w poszczególnych manuałach. Nowa dyspozycja wyglądać miała następująco:

57 An den kath. Kirchenvorstand zu St. Jacobi in Allenstein. / Bei Besichtigung der großen Orgel in der St. Jacobi-Kirche habe ich festgestellt, daß es altes, schwerfälliges, ganz verkommenes und fast nicht mehr spielbares Werk ist. Es ließe sich zwar durch eine gründliche Reinigung, Reparatur und Regulierung

I. Manual (Hauptwerk) C-f^3 – 54 tony		II. Manual (Schwellwerk) C-f^4 – 66 tonów		Pedal C-d^1 – 27 tonów	
1. Principal	16’	1. Bordun	16’	1. Principalbass	16’
2. Bordun	16’	2. Principal	8’	2. Violonbass	16’
3. Principal	8’	3. Salicional	8’	3. Subbass	16’
4. Fugara	8’	4. Portunalflöte	8’	4. Nassard	$10^2/_3$’
5. Gemshorn	8’	5. Flaut amabile	8’	5. Oktavbass	8’
6. Rohrflöte	8’	6. Aeoline	8’	6. Flötbass	8’
7. Oktave	4’	7. Vox coelestis	8’	7. Cello	8’
8. Flöte	4’	8. Prästant	4’	8. Oktave	4’
9. Rauschquinte	$2^2/_3$’	9. Flöte	4’	9. Posaune	16’
10. Cornett ? fach	?	10. Violine	2’		
11. Mixtur ? fach	?	11. Mixtur	$1^1/_3$’		
12. Trompete	8’	12. Vox angelika	8’		

Rejestry pomocnicze: Manualkoppel II zu I, Suboktavkoppel II zu I, Superoktavkoppel II zu I, Superoktavkoppel II, Pedalkoppel I, Pedalkoppel II, Piano, Mezzoforte, Forte, Tutti, Freie Kombination, Auslöser, Absteller der Handregister, Absteller der Rohrwerke, Automatisches Pianopedal mit Absteller, Registerschweller, Zeiger zum Registerschweller, Jalousieschwelltritt (dla Schwellwerku), Windanzeiger, Kalkanterglocke (pneumatyczny).

Duża część nowego werku grającego miała pochodzić z instrumentu Maxa Terletzkiego. Zupełnie na nowo miały być wykonane głosy znajdujące się w prospekcie organów (I: *Principal 16’+8’*, II: *Principal 8’*), rejestr trompetowy w manuale głównym oraz niektóre piszczałki głosu *Posaune*. Poza tym wszystkie głosy drugiego manuału z racji realnych połączeń oktawowych musiały być rozszerzone. Wraz z nową dyspozycją pojawić się miały nowe wiatrownice, traktura, szafa ekspresyjna itd. Całość kosztować miała 150 tysięcy marek.

noch leidlich spielbar machen, die schwerfällige Handhabung würde aber bleiben. Eine gründliche Reparatur der Orgel mit Lieferung neuer Prospektpfeifen und eines elektrischen Gebläses würde etwa 50 000 M. kosten und nicht befriedigen. / Eine der Neuzeit entsprechende Orgel kann hier nur durch einen vollständigen Neubau mit einer ganz neuen Einrichtung, mit Benutzung des alten noch brauchbaren Pfeifenwerkes ermöglich werden. Die alte Orgel hat 3 Manuale, Pedal und 37 klingende Register. Das III Manual enthält nur 6 sanfte Register, die in einem mit beweglichen Türen versehenen Gehäuse eingeschlossen sind und der früheren Anschauung gemäß als Echowerk behandelt wurde. Die jetzige Anschauung geht dahin, daß das III. Manual mit erheblich mehr Stimmen zu besetzen ist, um ein wirksames crescendo und decrescendo zu erzielen. Ich schlage mit mehr Stimmen besetzt und als Schwellwerk im oberen Sinne behandelt werden kann. Mit den vielen jetzt üblichen Spielfühlen kann der Organist eben soviel und schwellklangliche Abwechselungen(?) erzielen, wie mit 3 Manualen, und die Anordnung in innere der Orgel wird einfacher und zu allen Teilen zugänglicher, was für die spätere Regulierung und Erhaltung des Werkes wichtig ist, besonders in dem hier verhältniß mäßig engen Orgelraum. Diesen Gesichtspunkten entsprechend, habe ich anliegenden Kostenanschlag angefertigt. Die Disposition enthält zwar nur 33 klingende Register, durch die vorgesehenen Sub- u. Superoktavkoppeln würde das neue Werk aber an Klangstärke und Ausdrucksfähigkeit dem alten gegenüberbedeutend überlegen sein. / Der Spieltisch kann auf Wunsch auch freistehend aufgestellt werden, entweder so, daß der Organist wie dem Gesicht dem Kirchenraum zugewendet jetzt, oder an der Chorbrüstung seinen Sitz erhält, wie auf beiliegender Grundrißzeichnung angegeben ist. Von hier aus kann der Organist gleich den Sängerchor dirigieren. / Da jetzt wieder bedeutende Preissteigerungen für Materialien und erhöhte Arbeitslöhne eingetreten sind, so stellen sich die Orgelpfeife sehr hoch. Bei sorgfältiger, gewissenhafter und kunstgerechter Ausführung kann sein solches Werk aber nicht billiger geliefert werden. Die Orgel soll auch wieder mehrere Menschenalter vorhalten, und da darf es auf ein zwar tausend Mark mehr oder weniger nicht ankommen. Wie sich die Preise später gestalten werden, kann natürlich niemand woraus sehen. Wann der geehrte Kirchenvorstand mir den Bau anvertrauen will, so würde ich mich bemühen, dieses Werk noch bestem Wissen und Gewissen auszuführen. / Zu weiteren Auskünften und Vorschlagen bin ich stets bereit und sehr geschätzten Nachrichten gerne entgegen. / ergebenst / Ed. Wittek, Orgelbaumeister.

Pod koniec stycznia 1922 roku kolejną ofertę przysłał zakład organmistrzowski Bruno Goebel z Królewca[58]. Bruno Goebel przejął w 1898 roku warsztat Maxa Terletzkiego i był o wiele bardziej znaną firmą w Olsztynie niż zakład Witteka, ponieważ z jego warsztatu pochodziły organy w kościołach: Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Józefa. W swoim liście do kantora kościoła św. Jakuba, Klatta, pisze, że nie mógł wcześniej przybyć z racji choroby, ale obecnie jest już gotowy, aby przyjechać do Olsztyna. Przy tworzeniu dyspozycji, w której podobnie jak przy propozycji Eduarda Witteka miały być użyte stare rejestry, Goebel usunął te niepotrzebne, które znacznie podwyższałyby koszty prac, a w nowej dyspozycji nie miałyby żadnej wartości. Całość prac przy użyciu starej szafy organowej i budowie wszystkich nowych piszczałek kosztowałaby 390 tysięcy marek. Tymczasem przy użyciu starego materiału oferta Goebla opiewała sumę 285 tysięcy marek. Organy miałyby dysponować również 37 głosami, jednak brzmienie instrumentu miało być wzmocnione połączeniami oktawowymi tak, że osiągnięto by siłę instrumentu z około 60 głosami.

I. Manual C-g^3 (56 tonów)		II. Manual C-g^4 (68 tonów)	
1. Principal **	16’	1. Bordun ***	16’
2. Grossgedeckt **	16’	2. Liebl. Principal **	8’
3. Principal *	8’	3. Viola di Gamba ***	8’
4. Fugara ***	8’	4. Rohrflöte ***	8’
5. Gemshorn ***	8’	5. Portunalflöte ***	8’
6. Flöte ***	8’	6. Prestant ***	4’
7. Oktave **	4’	7. Gedeckt ***	4’
8. Flöte **	4’	8. Progressiv-harm. 2-4 fach ***	$2^2/_3$’
9. Rauschquinte 2 fach **	$2^2/_3$’	9. Clarinette *	8’
10. Mixtur 3-5 fach ***	2’		
11. Trompete *	8’		
III. Manual C-g^4 (68 tonów)		Pedal C-f^1 (30 tonów)	
1. Geigenprincipal ***	8’	1. Principalbass ***	16’
2. Salicional ***	8’	2. Violon ***	16’
3. Schalmey *	8’	3. Subbass ***	16’
4. Aeoline *	8’	4. Echobass (transmisja)	16’
5. Vox coelestis (stara Aeoline)	8’	5. Nasard ***	$10^2/_3$’
6. Flaut amabile ***	8’	6. Flötenbass ***	8’
7. Quintatön *	8’	7. Cello ***	8’
8. Traversflöte	4’	8. Posaune *	16’
9. Waldflöte	2’		

Rejestry pomocnicze: Manualkoppel II zum I, Manualkoppel III zum I, Manualkoppel III zum II, Pedakoppel zum I, Pedalkoppel zum II, Pedalkoppel zum III, Superoktavkoppel II zum I, Superoktavkoppel III zum I, Superoktavkoppel III, Suboktavkoppel III zum II, Subaoktavkoppel III zum I, Piano, Mezzoforte, Forte, Fortissima, Tutti, Freie Kombinationen, Auslöser, Rollschweller, Handregister, Absteller, Jalousieschweller (dla III manuału), Automatische Pedalumschaltung, Windanzeiger.
Objaśnienia:
*) nowe piszczałki
**) częściowo nowe piszczałki
***) ze starych piszczałek

58 AAO, sygn. Olsztyn 518/1, list i kosztorys B. Goebla z 28.01.1922, brak numeracji stron.

W sekcji II oraz III manuału głosy przejęte ze starych organów musiały zostać rozszerzone o nowe piszczałki. W sekcji pedału wszystkie stare głosy miały otrzymać nową największą piszczałkę oraz dodane dwie nowe, z racji szerszej skali. Organy miały także otrzymać m.in. nowe wiatrownice typu *Taschenlade* oraz nowy kontuar.

Propozycja ta, podobnie jak wcześniejsza firmy Wittek, pozostała bez odpowiedzi. Pół roku później Goebel stworzył kolejną propozycję, tym razem z następującą 45-głosową dyspozycją:[59]

I. Manual		II. Manual	
1. Prinzipal **	16’	1. Bordnun **	16’
2. Prinzipal *	8’	2. Prinzipal amabule	8’
3. Gamba ***	8’	3. Gemshorn ***	8’
4. Flöte ***	8’	4. Salicet **	8’
5. Dolce *	8’	5. Portunal **	8’
6. Quintatön *	8’	6. Rohrflöte **	8’
7. Gedeckt ***	8’	7. Prestant **	4’
9. Oktave **	4’	8. Traversflöte **	4’
10. Flöte ***	4’	9. Violine **	2’
11. Rauschquinte 2 fach **	$2^2/_3$’	10. Mixtur 3-4 fach **	?
12. Cornett ? fach *	?	11. Clarinette *	8’
13. Trompete **	8’		
III. Manual		Pedal	
1. Liebl. Gedackt	16’	1. Prinzipalbass ***	16’
2. Prinzipal	8’	2. Violon ***	16’
3. Schalmey *	8’	3. Subbass ***	16’
4. Konzertflöte *	8’	4. Salicet *	16’
5. Aeoline *	8’	5. Cello *	8’
6. Vox coelestis	8’	6. Bassflöte	8’
7. Flötenprinzipal	4’	7. Oktave *	4’
8. Rohrflöte	4’	8. Posaune *	16’
9. Quinte	$2^2/_3$’		
10. Terz *	$1^3/_5$’		
11. Harmonia aetheria 3-4 fach *	?		
12. Oboe *	8’		

W kwestii rejestrów pomocniczych wszystkie miały być analogiczne jak w pierwszej dyspozycji Goebla. Całość kosztować miała 870 tysięcy marek.

W tym samym czasie nawiązano jeszcze raz kontakt z firmą Wittek w sprawie oszacowania ceny budowy organów o 43 głosach. Wittek odpowiedział, że koszt budowy takiego instrumentu wraz z silnikiem elektrycznym (przy wykorzystaniu starych piszczałek) wynosi około miliona marek[60].

Z powyższych propozycji żadnej nie zrealizowano. Głównym powodem była galopująca w Niemczech hiperinflacja. W 1924 roku nowym proboszczem parafii św. Jakuba został ksiądz Jan Hanowski, który od razu przystąpił

59 Tamże, list i kosztorys B. Goebla z 6.07.1922, brak numeracji stron.

60 Tamże, list Ed. Witteka z 6.07.1922, brak numeracji stron.



6. *Kościół św. Jakuba w Olsztynie. Prospekt głównych organów w roku 1929. Ze zbiorów IS PAN.*

do prac remontowych w kościele[61]. Jednymi z pierwszych była gruntowna reperacja i przebudowa organów, których stan był już na tyle zły, że stały się kompletnie nieużyteczne. Prace wykonała bliżej nieznana firma Nitschmann-Derz mająca swoją siedzibę w ówczesnym powiecie olsztyńskim. Nieznane są bliższe szczegóły dotyczące wspomnianych prac. Wiadomo jedynie, że wstawione zostały nowe piszczałki prospektowe oraz zainstalowano elektryczną dmuchawę. Koszt renowacji obydwu instrumentów miał wynieść jedynie 3800 marek, co nie jest sumą wysoką.

Przeprowadzona gruntowna renowacja dużych organów nie dała oczekiwanego rezultatu. W latach 30. instrument wymagał kolejnych napraw, o czym świadczyła notka w protokole wizytacyjnym kościoła z 1939 roku[62]. Wiadomo, że zarząd kościoła chciał w związku z tym nawiązać kontakt z firmą Goebel z Królewca. Czy do tego doszło, nie wiadomo.

Dzieje powojenne

Na początku 1945 roku Olsztyn został zajęty przez Armię Czerwoną. Tutejsze świątynie szczęśliwie uniknęły zniszczenia. Niestety, podczas pobytu żołnierzy radzieckich organy kościoła św. Jakuba zostały w nieznanym stopniu zdewastowane. Pierwszą gruntowną renowację wraz z uzupełnieniem piszczałek wykonał krakowski oddział firmy Wacława Biernackiego (działającej wcześniej w Warszawie) w 1948 roku[63]. Ks. Madej podaje, że w 1964 roku został wymieniony kontuar organów dysponujących w tym czasie tylko 32 głosami. W latach 1924-1948 instrument musiał przejść również inną gruntowną przebudowę, podczas której zmieniona została traktura z mechanicznej na pneumatyczną (lub elektropneumatyczną). Zmniejszona liczba głosów mogła być skutkiem powojennego szabrownictwa. Trzeba podkreślić, że opisane wyżej prace nie znalazły dotychczas wiarygodnego potwierdzenia w archiwaliach.

Pogarszający się stan instrumentu doprowadził do jego gruntownej przebudowy w 1978 roku. Prace przeprowadzała firma Włodzimierza Truszczyńskiego z Warszawy pod nadzorem prof. Feliksa Rączkowskiego. Podczas prac w 7 głosach wymieniono drewniane piszczałki na nowe, wstawiono 10 całkiem nowych głosów oraz zainstalowano nowy stół gry, zbudowany według przestarzałego systemu na płaskich stykach analogowych central telefonicznych[64]. Miejsce dawnej szafy kontuarowej wypełniono płytą drewnianą[65]. Odtąd materia brzmieniowa składała się z 42 głosów i prezentowała się następująco:

61 A. Funk, dz. cyt., s. 15.
62 AAO, sygn. AB I Q 2, s. 505.
63 S. Poręba OFM, *Olsztyn Katedra Św. Jakuba Starszego (organy wielkie)*, http://www.organy.art.pl/instrumenty.php?instr_id=784 [data dostępu: 31.07.2016].
64 H. Madej, dz. cyt., s. 41.
65 S. Poręba OFM, dz. cyt., por. przyp. 58.

I. Manuał		II. Manuał	
1. Pryncypał	16’	1. Pryncypałflet	8’
2. Prestant	8’	2. Gedekt	8’
3. Flet otwarty	8’	3. Kwintadena	8’
4. Gemshorn	8’	4. Oktawa	4’
5. Oktawa	4’	5. Flet otwarty	4’
6. Rurflet	4’	6. Viola	2’
7. Superoktawa	2’	7. Kwinta	$1^1/_3$’
8. Quartan 2 rzędowy	?	8. Flageolet	1’
9. Mixtura 4 rzędowa	?	9. Sesquialtera 2 rzędowa	$2^2/_3$’
10. Trompet	8’	10. Cymbel 2 rzędowy	?
		11. Mixtura 4 rzędowa	?
		12. Dulcjan	16’
III. Manuał (w szafie ekspr.)		Pedał	
1. Flet otwarty	16’	1. Subbas	16’
2. Salicjonał	8’	2. Kontrabas	16’
3. Vox coelestis	8’	3. Kwinta	$10^2/_3$’
4. Bourdon	8’	4. Oktawa	8’
5. Prestant	4’	5. Fletbas	8’
6. Bachflet	4’	6. Chorałbas	4’
7. Nasat	$2^2/_3$’	7. Mixtura 4 rzędowa (trans. z I. man.)	?
8. Piccolo	2’	8. Puzon	16’
9. Tercja	$1^3/_5$’	9. Trompet (trans. z I. man.)	8’
10. Mixtura 4 rzędowa	?		
11. Obój	8’		

Rejestry pomocnicze: II-I, III-I, III-II, I-P, II-P, III-P, Sub III-I, Super III-I, Sub III-II, Super III-II, Tremolo (oddzielne dla II i III manuału), 2 wolne kombinacje, piano, forte, pleno, tutti, automat pedału, wył. głosów językowych, Crescendo, wył. Crescendo.

Przy odbiorze organów komisja, do której należał znany w Olsztynie organista Jan Mroczka, odkryła wiele mankamentów i usterek technicznych. W tamtym czasie wszelkie prace organmistrzowskie były wykonywane jak najmniejszym kosztem, z użyciem złej jakości materiału, co odbiło się na późniejszym funkcjonowaniu instrumentu (m.in. chcąc zmniejszyć zużycie materiału, stosowano wiatrownice o zbyt niskich kanałach rejestrowych, czego skutkiem było rozrzedzenie powietrza i niepożądany efekt słyszalnego spadku ciśnienia podczas gry z większą liczbą głosów). Ostatecznie po częściowym usunięciu wad dokonano jednak odbioru instrumentu. Zwieńczeniem prac był koncert w wykonaniu prof. Feliksa Rączkowskiego. Po nim sprawę budowy organów uznano za zamkniętą, choć nadal organy wykazywały wady. Od tego też czasu zainaugurowane zostały coroczne cykle koncertów organowych, obecnie odbywające się pod nazwą Olsztyńskich Koncertów Organowych, które trwale wpisały się w letni repertuar kulturalny miasta. Od połowy lat 80. opiekę nad organami przejął organmistrz Andrzej Kowalewski z Braniewa. W 1989 roku na strychu świątyni organmistrz odnalazł oryginalne kompletne głowice z językami głosu *Posaune 16’* z organów Maxa Terletzkiego, usunięte przez firmę Truszczyńskiego. Nowe ich odpowiedniki nie miały skórkowania w rynienkach, co skutkowało agresywnym brzmieniem. Na próbę wstawiono w pedale do tonu F starą głowicę i okazało się, że jej brzmienie stało się o wiele przyjemniejsze. Ostatecznie wymieniono wszystkie głowice tego głosu na stare.

Budowa nowych organów[66]

Na początku XXI wieku stan współkatedralnych organów znów się pogorszył. W 2005 roku stwierdzono, że instrument nie jest w stanie sprostać nie tylko funkcji koncertowej, ale także liturgicznej. W związku z tym podjęto dość odważną decyzję budowy nowego instrumentu. Głównym inicjatorem był proboszcz parafii św. Jakuba ks. prałat kan. dr Andrzej Lesiński. Początkowo wpisano prospekty małych organów do rejestru zabytków. Nadzór konserwatorski miał prowadzić ówczesny rzeczoznawca MKiDN prof. Wiktor Łyjak. Przy budowie nowego instrumentu chciano nawiązać do dawnego instrumentu Maxa Terletzkiego, na których grał jeden z najważniejszych polskich kompozytorów ostatniego wieku, Feliks Nowowiejski, jednak nie do dyspozycji, która została finalnie zrealizowana, ale do tej z kosztorysu z 1876 roku. Plan przywrócenia oryginalnych założeń brzmieniowych w ramach budowy nowych organów według rzeczoznawcy MKiDN miał zakładać w pewnym stopniu założenia brzmieniowe organów Terletzkiego. Niektóre głosy nie zostały uwzględnione, a kilka innych było przeniesionych do innych sekcji. Całość miała obejmować 40 głosów.

Wkrótce wybrano firmę, która miała zbudować nowy instrument. Wybór padł na firmę Westfälischer Orgelbau S. Sauer z Höxter. O to zlecenie starała się m.in. dawniej znana firma Walcker-Meyer. W drugiej połowie 2006 roku firma S. Sauer przedstawiła dwie propozycje nowej dyspozycji:

Propozycja 1 (38 głosów)		Propozycja 2 (36 głosów)	
I. Hauptwerk C-g^3			
1. Prinzipal	16’	1. Prinzipal	16’
2. Prinzipal	8’	2. Prinzipal	8’
3. Gamba	8’	3. Hohlflöte	8’
4. Holzflöte *	8’	4. Gemshorn *	8’
5. Oktave	4’	5. Oktave	4’
6. Rohrflöte *	4’	6. Rohrflöte *	4’
7. Quinte	$2^2/_3$’	7. Quinte	$2^2/_3$’
8. Superoktave	2’	8. Superoktave	2’
9. Mixtur 5 fach	2’	9. Mixtur 5 fach	2’
10. Trompete	8’	10. Trompete	8’
II. Schwellwerk C-g^3			
1. Bordun *	16’	1. Holzflöte *	8’
2. Gemshorn	8’	2. Salicional *	8’
3. Bleigedackt	8’	3. Vox coelestis	8’
4. Salicional *	8’	4. Prinzipal	4’
5. Vox coelestis	8’	5. Flût octaviant	4’
6. Prinzipal	4’	6. Nasat	$2^2/_3$’
7. Flût harmonique	4’	7. Oktave *	2’
8. Nasat	$2^2/_3$’	8. Terz	$1^3/_5$’
9. Oktave *	2’	9. Fourniture 5 fach	$2^2/_3$’
10. Terz	$1^3/_5$’	10. Klarinette	8’
11. Fourniture 5 fach	$2^2/_3$’	11. Oboe	8’
12. Klarinette	8’		
13. Oboe	8’		

66 Cały podrozdział na podstawie: Archiwum parafii współkatedralnej św. Jakuba w Olsztynie, [bez sygnatury], Organy duże (2005-2008).



7. *Katedra św. Jakuba w Olsztynie. Prospekt organów głównych. Fot. Archiwum Pracowni Konserwacji Zabytków, Ewa Olkowska.*



8. *Katedra św. Jakuba w Olsztynie. Obecna szafka gry organów S. Sauera. Fot. ze zbiorów autora.*

III. Solowerk C-g^3			
1. Doppelflöte	8’	1. Doppelflöte	8’
2. Flötenprinzipal	4’	2. Flötenprinzipal	4’
3. Oktavin	2’	3. Oktavin	2’
4. Cornett 5 fach	8’	4. Cornett 5 fach	8’
5. Trompete harm.	8’	5. Trompete harm.	8’
6. Clarion	4’	6. Clarion	4’
Pedal C-f^1			
1. Kontrabaß *	16’	1. Kontrabaß *	16’
2. Subbaß *	16’	2. Subbaß *	16’
3. Quinte *	$10^2/_3$’	3. Quinte *	$10^2/_3$’
4. Oktavbaß	8’	4. Oktavbaß	8’
5. Gedacktbaß *	8’	5. Gedacktbaß *	8’
6. Violoncello *	8’	6. Violoncello *	8’
7. Choralbaß	4’	7. Choralbaß	4’
8. Holzposaune	16’	8. Holzposaune	16’
9. Trompete	8’	9. Trompete	8’
Połączenia			
III/I, II/I, III/II, I/Ped, II/Ped, III/Ped, Sub III/I, Super I, Super II/Ped.		III/I, II/I, III/II, I/Ped, II/Ped, III/Ped, Sub III, Sub III/I, Sub II, Sub II/I, Super III/Ped.	

*- użycie starych piszczałek.

Pewnym novum było uwzględnienie w obu dyspozycjach sekcji *Solowerk* z rejestrem *Trompete harmonique 8’* z piszczałkami rozmieszczonymi horyzontalnie. Koncepcja ta, jakkolwiek ciekawa, nie była zakorzeniona w dziejach organów kościoła św. Jakuba i nie odwoływała się do żadnej z faz ich historii. Obie wersje dyspozycji mogą być przykładem popularnego we współczesnym budownictwie organowym dążenia do uniwersalności instrumentu. Koszt pierwszego wariantu opiewał kwotę 279 800 euro, zaś drugiego 276 400 euro. Wkrótce, w październiku, w porozumieniu z prof. Wiktorem Łyjakiem oraz prof. Urlichem Grosserem firma Siegfrieda Sauera stworzyła kolejną dyspozycję tak, aby uwzględnić w niej niektóre głosy według dyspozycji z 1876 roku.

I. Hauptwerk C-g^3		
1. Prinzipal	16’	C-H – transmisja z pedałem, c-g^3 – cyna 14-łutowa (87,5%).
2. Prinzipal	8’	C-g^3 – cyna 14-łutowa.
3. Hohlflöte	8’	ze starych organów.
4. Gemshorn	8’	ze starych organów.
5. Oktave	4’	C-g^3 – cyna 10-łutowa (62,5%).
6. Gedackt	4’	C-g^3 – cyna 8-łutowa (50%).
7. Quinte	$2^2/_3$’	C-g^3 – cyna 10-łutowa.
8. Superoktave	2’	C-g^3 – cyna 12-łutowa (75%).
9. Mixtur 4-6 fach	2’	C-g^3 – cyna 12-łutowa.
10. Trompete	8’	C-g^3 – z firmy Killinger, cyna 14-łutowa.
II. Oberwerk C-g^3		
1. Prinzipal	8’	C-g^3 – cyna 14-łutowa.
2. Bordun	8’	C-g^3 – cyna 4-łutowa (25%).
3. Salicional	8’	C-g^3 – cyna 12-łutowa, niektóre piszczałki ze starych organów.
4. Prinzipal	4’	C-g^3 – cyna 12-łutowa.
5. Flauto	4’	C-g^3 – cyna 6-łutowa (37,5%).
6. Nasat	$2^2/_3$’	C-g^3 – cyna 8-łutowa.
7. Oktave	2’	ze starych organów.
8. Superoktave	1’	C-g^3 – cyna 12-łutowa.
9. Mixtur (progressio) 4 fach	?	C-g^3 – cyna 12-łutowa.



9. *Katedra św. Jakuba w Olsztynie. Wolno stojący kontuar firmy Biernacki, istniejący do 2006 roku, fotografia z lat 80. XX wieku. Fot. K. Poręba.*

10. Hautbois	8’	C-g^3 – z firmy Killinger, cyna 14-łutowa.
III. Schwellwerk C-g^3		
1. Liebl. Gedackt	16’	z użyciem starych i nowych sosnowych piszczałek.
2. Geigenprincipal	8’	C-g^3 – cyna 14-łutowa.
3. Gamba	8’	C-g^3 – cyna 12-łutowa.
4. Vox coelestis	8’	C-g^3 – cyna 12-łutowa; C-H – flet kryty, od c podwójny z piszczałkami z głosu Salicional.
5. Prinzipal	4’	C-g^3 – cyna 10-łutowa.
6. Rohrflöte	4’	ze starych organów.
7. Nasat	$2^2/_3$’	C-g^3 – cyna 8-łutowa.
8. Piccolo	2’	C-g^3 – cyna 10-łutowa.
9. Terz	$1^3/_5$’	C-g^3 – cyna 10-łutowa.
10. Fourniture 5 fach	$2^2/_3$’	C-g^3 – cyna 12-łutowa.
11. Trompete	8’	C-g^3 – z firmy Killinger, cyna 14-łutowa (konstrukcja jak Trompete harmonique).
12. Vox humana	8’	C-g^3 – z firmy Killinger, cyna 12-łutowa.
Pedal (C-f^1)		
1. Kontrabaß	16’	ze starych organów.
2. Subbaß	16’	ze starych organów.
3. Oktavbaß	8’	C-f^1 – cyna 12-łutowa.
4. Gedacktbaß	8’	ze starych organów.
5. Violoncello	8’	ze starych organów.
6. Choralbas	4’	C-f^1 – cyna 12-łutowa.
7. Holzposaune	16’	C-f^1 – nogi i rezonatory z drewna sosnowego.
8. Trompete	8’	C-f^1 – cyna 12-łutowa.

W ramach rejestrów pomocniczych ujęte zostały połączenia: II/I, III/I, III/II (elektryczne) oraz I/Ped., II/Ped., III/Ped. (mechaniczne). Każda sekcja manuałowa miała otrzymać własny aparat tremolo. Ponadto organy miały otrzymać elektroniczny zapis kombinacji typu setzer, mogący zapisać 3999 kombinacji. W organach przewidziano zachowanie kilku głosów ze starego instrumentu, które miały zostać pieczołowicie odrestaurowane. Piszczałki posadowione miały być na 5 wiatrownicach: *Hauptwerk*, posadowiony pośrodku, zaraz za prospektem, wiatrownica III manuału wraz z szafą ekspresyjną za sekcją główną, a *Oberwerk* nad szafą ekspresyjną. Sekcja pedału posiadać miała dwie wiatrownice po bokach wiatrownic z podziałem na stronę C i Cis. Wszystkie wiatrownice miały być typu klapowo-zasuwowego, obsługiwanymi trakturą mechaniczną (traktura gry) i elektryczną (rejestry). W kwestii szafy ekspresyjnej, by uzyskać optymalną ekspresję, do wykonania pudła przewidziano sklejkę warstwową o grubości 50 mm. Na jej froncie zamontowana ma być dębowa rama z podwójnymi ścianami, miała posłużyć zamontowaniu dwuściennych skrzydeł żaluzji, które umieszczone miały być na dole oraz na górze. Szafka gry miała mieć układ jak najbardziej zgodny z wersją budownictwa firmy Terletzki wraz z uwzględnieniem współczesnych norm BDO. Części do kontuaru miała dostarczyć firma Heuss. Całość prac wyceniono na 279 800 euro. Umowa na budowę organów z parafią współkatedralną została podpisana 24 października 2006 roku. Według niej firma Siegfrieda Sauera miała zbudować organy do końca 2007 roku. W związku z tym, iż parafia sama nie byłaby w stanie sprostać finansowo tak wielkiemu przedsięwzięciu, Urząd Miasta Olsztyna, mając na uwadze znaczenie Olsztyńskich Koncertów Organowych oraz funkcji instrumentu „reprezentacyjnego" w tym mieście, przyznał w 2006 roku na ten cel dotację w wysokości miliona złotych.

W trakcie prac postanowiono zmienić nieco założenia brzmieniowe budowanego instrumentu. W sekcji głównej zamiast budowanego od nowa głosu *Gedackt 4'* postanowiono przenieść głos *Rohrflöte 4'*, który pochodził ze starego instrumentu. W sekcji *Oberwerku* na miejsce głosu *Bourdun 8'* pojawić miał się *Doppelflöte 8'*, który w tej sekcji bardzo dobrze nadawałby się do partii solowych. Dalej, zamiast fletowej kwinty $2^2/_3$, pojawić się miała *Sesquialtera 2 fach* $2^2/_3$, (potem zrezygnowano z tej zmiany). W manuale żaluzjowym znalazł-by się przeniesiony z *Oberwerku Bourdun 8'*, *Vox coelestis 8'* posiadać miał tylko jeden rząd, a w miejscu przeniesionego rurfletu pojawić się miał *Violine 4'*. W ten sposób dyspozycja została rozbudowana o 2 głosy.

Nowe organy otrzymały również mechanizm *Cimbelsternu*. Składa się on z 8 strojonych dzwonków połączonych z wirującą gwiazdą znajdującą się w prospekcie organów. W *Cimbelstern* wyposażone były organy, które w 1851 roku przebudował Joachim Terletzki. Cały mechanizm został ufundowany przez Rothary Club z Detmold oraz Blomberg. Przy budowie nowego instrumentu odrestaurowany został zabytkowy prospekt organowy oraz empora z warsztatu Lorkowskich.

Budowa organów została ukończona w pierwszej połowie 2008 roku. Finalne założenia brzmieniowe instrumentu prezentują się następująco:

I. Hauptwerk C-g^3		II. Oberwerk C-g^3	
1. Prinzipal	16’	1. Prinzipal	8’
2. Prinzipal	8’	2. Doppelflöte	8’
3. Hohlflöte	8’	3. Salicional	8’
4. Gemshorn	8’	4. Prinzipal	4’
5. Oktave	4’	5. Flauto	4’
6. Rohrflöte	4’	6. Nasat	$2^2/_3$’
7. Quinte	$2^2/_3$’	7. Oktave	2’
8. Superoktave	2’	8. Terz	$1^3/_5$’
9. Mixtur 4-6 fach	2’	9. Superoktave	1’
10 Trompete	8’	10. Mixtur 4 fach	?
		11. Hautbois	8’
III. Schwellwerk C-g^3		Pedal (C-f^1)	
1. Lieblich Gedackt	16’	1. Kontrabaß	16’
2. Geigenprinzipal	8’	2. Subbaß	16’
3. Bourdun	8’	3. Oktavbaß	8’
4. Gamba	8’	4. Gedacktbaß	8’
5. Vox coelestis	8’	5. Violoncello	8’
6. Prinzipal	4’	6. Choralbass	4’
7. Violine	4’	7. Posaune	16’
8. Nasat	$2^2/_3$’	8. Trompete	8’
9. Piccolo	2’		
10. Terz	$1^3/_5$’		
11. Fourniture 5 fach	$2^2/_3$’		
12. Trompete	8’		
13. Vox humana	8’		

Rejestry pomocnicze: II/I, III/I, III/II, I/Ped., II/Ped., III/Ped, Tutti, Zimbelstern, Setzer (3999 kombinacji).

Obecnie duże organy nie są ścisłym nawiązaniem do założeń brzmieniowych organów Terletzkiego. Jest to dzieło nowe, o uniwersalnej dyspozycji, ale niezupełnie oderwane od dawnej tradycji. Obecnie instrument pełni funkcje liturgiczne oraz koncertowe.

Organy małe

Dotąd o małych organach olsztyńskiej współkatedry nie pisano praktycznie nic. A szkoda, ponieważ jest to jeden z najciekawszych i najpiękniejszych instrumentów tej wielkości na terenie Warmii, swoim zachowanym pięknym brzmieniem wyróżniający się na mapie Polski północnej.

Dotychczas twierdzono, że ten instrument powstał o wiele wcześniej, to jest w latach 70. XIX wieku, razem z dużymi organami[67]. Niestety, nie zachowały się żadne dokumenty na temat budowy małych organów, które mogłyby określić ich czas powstawania. Bardzo pomocna w tym momencie okazała się „Gazeta Olsztyńska”, dzięki której udało się ustalić, że całe organy powstały

67 H. Madej, dz. cyt., s. 33.



10. *Katedra św. Jakuba w Olsztynie. Prospekt małych organów. Fot. Bartosz Skop.*

między 1891 a 1894 rokiem. Zasadnicza część instrumentu została zbudowana przez firmę Maxa Terletzkiego z Królewca w 1891 roku[68]. Część prospektowa instrumentu, powstała później, skoro dopiero w 1894 roku ta sama gazeta donosiła, że:[69]

> *Nową ozdobę otrzyma nasz kościół katolicki. Nowe organy na małym chórze maluje i złoci malarz p. Bronowski z Elbląga. W obu końcach organ ustawione zostaną dwie piękne figury, przedstawiające dwóch około muzyki wielce zasłużonych świętych mężów i to św. Ambrożego i Papieża Grzegorza. Figury te zostały wykonane w zakładzie artystycznym Stufflessera w Gröden, w Tyrolu.*

Zachowana do dziś fasada prospektowa utrzymana jest w stylu noegotyckim. Część środkowa, której podstawę ozdobiono ornamentem maswerkowym, ma dwa pola piszczałkowe (nieme) zakończone ostrołukami, między którymi umieszczono herb diecezji warmińskiej. Całość zwieńczono wimpergą ozdobioną czołgankami, wypełnioną płomienistym maswerkiem. W obu narożach umieszczono wspomniane w cytowanej wyżej notatce figury świętych: Ambrożego oraz papieża Grzegorza I Wielkiego, stojące na konsolach ozdobionych kwiatonami, ponad którymi umieszczono pinakle. Autorem poli-

68 Gazeta Olsztyńska, 24.11.1898, brak numeracji stron.
69 Tamże, 9.05.1894.

chromii oraz złoceń był znany na Warmii malarz Justus Bornowski z Elbląga (autor notatki w gazecie podał nazwisko z błędem), znany z wielkich realizacji polichromii ściennych w świątyniach: św. Katarzyny w Braniewie oraz Najświętszej Marii Panny we Fromborku. W Olsztynie, poza omawianym prospektem, wykonał również polichromie na kilku nowych ołtarzach z warsztatu Splietha z Elbląga czy braci Lorkowskich z Gietrzwałdu.

Instrument Maxa Terletzkiego wyposażony został w 13 rejestrów na dwóch sekcjach manuałowych i jednej pedałowej o tradycyjnych dla tego organmistrza skalach: C-f3 (manuały) i C-d1 (pedał).

I. Manual		II. Manual		Pedal	
1. Bordun	16’	1. Salicional	8’	1. Subbass	16’
2. Principal	8’	2. Flauto dolce	8’	2. Octavbass	8’
3. Gamba	8’	3. Flauto traverso	4’	3. Cello	8’
4. Hohlflöte	8’				
5. Octave	4’				
6. Rohrflöte	4’				
7. Progressiv 3 fach	2’				

Rejestry pomocnicze: Manual-Coppel, Pedal-Coppel.

Świetnie wyważona dyspozycja instrumentu jest utrzymana w stylu niemieckiego romantyzmu. Organy mają wiatrownice stożkowe oraz czysto mechaniczną trakturę. Bardzo interesujące jest zastosowanie wolno stojącego kontuaru, bardzo rzadko stosowanego przy tak małych instrumentach. O wiele częściej takie rozwiązanie można było spotkać w większych organach Terletzkiego, jak np. w Löbenicht Kirche w Królewcu czy kościele św. Jerzego w Kętrzynie[70]. Takie rozwiązanie miało oraz nadal ma podłoże praktyczne: daje organiście lepszą widoczność niż w przypadku wbudowania klawiatur w szafkę gry. 15 cięgieł rejestrowych umiejscowionych zostało w dwóch rzędach po bokach klawiatur manuałowych. Można z całą pewnością stwierdzić, że ten niewielki instrument był dziełem unikatowym i udanym, co w odniesieniu do wielkich organów w kościele św. Jakuba było szczególnie widoczne. Przeznaczony był najprawdopodobniej do uświetniania mniej ważnych nabożeństw, jak na przykład msze oraz nabożeństwa celebrowane w dni powszednie.

Kiedy Feliks Nowowiejski obejmował stanowisko organisty jedynej katolickiej parafii w Olsztynie, instrument był dość młody, a ponadto nowocześniejszy i o wiele bardziej sprawny niż organy główne. Jednak pożar prezbiterium, jaki wybuchł 28 listopada 1896 roku, sprawił, że obydwa instrumenty wymagały gruntownych reperacji. Jak już wcześniej wspomniano, poproszono organmistrza Vitalisa Stangego z Braniewa o wykonanie ekspertyzy obydwu instrumentów. Główne organy zostały zbadane 17 września, a mały instrument dwa miesiące później. Treść owej ekspertyzy brzmiała następująco:[71]

70 W. Renkewitz, J. Janca, H. Fischer, dz. cyt., s. 78-79, 397-390.

71 AAO, sygn. Olsztyn 518/2, opinia i kosztorys firmy Vitalis Stange z 16.11.1898, brak numeracji stron.

[*Olsztyn, 16 listopada 1898.*
Na polecenie Jego Przewielebności Proboszcza Teschnera w Olsztynie zbadałem w obecności Pana organisty Nowowieskiego małe organy na bocznym chórze kościoła katolickiego w Olsztynie, określając tym samym konieczne wykonanie reperacji oraz poprawek według najlepszej wiedzy i sumienia: Instrument organowy z 13 brzmiącymi głosami rozdzielonych na dwóch manuałach i pedale nie był od wstawienia sprzątany, poza tym coś jeszcze robiono. Cięgła rejestrowe jak również połączenia nie funkcjonują, kiedy pozostają szarpnięte nie domykają się. Z piszczałek drewnianych duża część jest przyklejona, piszczałki metalowe pełne kurzu i brudu, wskutek tego mogą nie poprawnie dawać [dźwięk], *toteż intonacja jest bardzo nierównomierna. Drugie c w Pedale zupełnie nie funkcjonuje. Miechy, jak również pozostały materiał są jeszcze bardzo dobrze zachowane, tylko przy miechach są przesunięte kamienie, stąd nierównomierny wiatr*[72].]

Można przypuszczać, że małe organy (z racji swojego położenia) były o wiele bardziej uszkodzone i zanieczyszczone niż organy główne. Stange sporządził kosztorys, w którym ujęte zostało gruntowne czyszczenie wszystkich piszczałek, wiatrownic, miechów i innych mechanizmów, renowacja uszkodzonych części, naprawa cięgieł rejestrowych i połączeń międzysekcyjnych, poprawa intonacji oraz gruntowne strojenie. Całość kosztować miała 287,50 marek. Krótko po tym organmistrz przystąpił do prac remontowych. Nie wiadomo dokładnie, kiedy dokładnie zostały one zakończone. Dopiero 28 czerwca 1899 roku młody organista Feliks Nowowiejski przedstawił swoją opinię na temat przeprowadzonych prac remontowych przy obydwu instrumentach. W cytowanym już wcześniej fragmencie opinii Nowowiejski zwrócił uwagę na małe organy:[73]

[[…] *Małe organy po reperacji są również w porządku; w biegu czasu to podkreślono, że połączenia (Manuał i Pedał) nie działają. Pan Stange obiecał mi, przy swojej podróży obejrzeć tę ostatnią awarię. Niniejszym proszę kat. Zarząd kościelny wysłać gwarancję od Pana organmistrza, on powinien ze względu na wysokie honorarium powstające większe awarie darmowo oglądać* [reperować] *w ciągu 2 lat.*
pod. Felix Nowowieski
Organista
Olsztyn, 28 czerwca 1899[74]]

72 Allenstein, den 16. November 1898. / Im Auftrage Seiner Hochwürden Herrn Erzpriester Teschner, untersuchte ich im Beisein des Herrn Organarius Nowowieski, die kleine Orgel auf dem Seitenchor der katholischen Kirche zu Allenstein, um an derselben die nöthig gewordenen Reparatur nach besten Wissen und Gewissen zu bezeichnen: / Das Orgelwerk mit 13 klingenden Register auf zwei Manuale und ein Pedal vertheilt, ist seit der Aufstellung nicht gereinigt, noch sonst etwas gemacht worden. Die Registerzuge, sowie die Coppelungen funktionieren nicht, lassen sich wenn sie gezogen, nicht abgeschlossen. Von den Holzpfeifen ist ein grosser Theil aufgeleimt, die Metallpfeifen voll Staub und Schmutz, können infolgedessen nicht richtig angeben, daher ist die Intonation sehr ungleichmäßig. Das zweite C im Pedal funktionirt gar nicht. Die Bälge, sowie das übrige Material, ist noch sehr gut erhalten, nur sind bei dem Balge, die Steine verschoben, daher ein unegaler Wind.

73 Tamże, list F. Nowowiejskiego z 28.06.1899, brak numeracji stron.

74 […] Die kleine Orgel ist nach der Reparatur ebenfalls in Ordnung; im Laufe der Zeit hat es sich

W ciągu dwóch tygodni organmistrz z Braniewa usunął wszystkie usterki na tyle dobrze, że jego prace spotkały się z poparciem i zadowoleniem organisty[75].

Feliks Nowowiejski dość krótko pracował przy małych organach. Niestety, nie zachowały się żadne inne dokumenty, w których wypowiadałby się na ich temat. Z całą pewnością organy na Warmii, a szczególnie mały instrument Maxa Terletzkiego w kościele św. Jakuba, odcisnęły piętno na jego późniejszej twórczości.

W 1906 roku zaszła potrzeba kolejnej reperacji. Z ekspertyzy organmistrza Stangego dowiadujemy się, że jedynie *Principal 8'* był zdatny do użytku, a przy grze następowały zakłócenia[76]. Wszystkie mechanizmy wraz z trakturą gry były rozregulowane. W następnych zdaniach Stange wyjaśnia, co mogło być powodem tych i kolejnych problemów. Otóż nieznani młodziankowie wdrapali się na tylną ścianę organów. Znalazłszy się w środku instrumentu, wyjęli pewną ilość piszczałek, inne pomieszali, a niektóre podeptali. W szafie organowej panował nieporządek. Wiele wentyli w wiatrownicach było nieszczelnych, co sprawiało, że występowały przebicia dźwięków. Niestety, nic bliżej nie wiadomo o tym przejawie wandalizmu. Stange za uporządkowanie oraz naprawę porozrzucanych i pomieszanych piszczałek, uszczelnienie wiatrownic, reperację i regulację mechaniki instrumentu oraz gruntowne strojenie zażądał kwoty 250 marek. Najprawdopodobniej niedługo później owe prace zostały wykonane.

Przez najbliższych kilka lat o małych organach nie ma żadnych wzmianek. W 1917 roku zostały zarekwirowane niegrające piszczałki prospektowe. W pierwszej połowie lat 20. instrument na skutek braku należytego serwisowania wymagał renowacji. Konieczne prace wykonała w 1924 roku firma Nitschmann-Derz[77]. W dostępnym źródle podane jest, że organy mają 16 rejestrów. Ten błąd może zdradzać, że prawdopodobnie planowana była również przebudowa organów, która nie doszła do skutku.

Losy instrumentu w okresie powojennym nie są znane. Być może firma Biernacki, która reperowała duże organy w 1948 roku, mogła wykonać pewne prace także przy małych organach. Od lat 80. instrumentem opiekował się organmistrz Andrzej Kowalewski z Braniewa. Organy były często wykorzystywane podczas Olsztyńskich Koncertów Organowych przy repertuarze wymagających dwu instrumentów. Po roku 2000 litewski organmistrz Bernard

aber herausgestellt, daß die Koppeln (Manual und Pedal) nicht funktionieren. Herr Stange versprach mir, bei seiner Durchreise diese letzten teehler[?] zu besichtigen. / Ich bitte hiermit den kath. Kirchenvorstand, vom Herrn Orgelbauer die Garantie zu senden, er möge[?] gegen das hohe Honorar die im Laufe von 2 Jahren etwa entstehenden größern teesler[?] gratis besichtigen. / gez. Felix Nowowieski, / Organist / Allenstein, den 28. Juni 1899.

75 Tamże, list F. Nowowiejskiego z 15.07.1899, brak numeracji stron.

76 Tamże, opinia i kosztorys firmy Vitalis Stange z 20.04.1906, brak numeracji stron.

77 A. Funk, dz. cyt., s. 25.

Termen z Wilna wymienił oryginalny miech czerpakowy na pływakowy. Po wybudowaniu nowych dużych organów oba instrumenty nie miały równego stroju, co uniemożliwiało wykonywanie wspomnianego wcześniej repertuaru.

W maju 2011 roku firma Westfälischer Orgelbau S. Sauer przygotowała gruntowny raport o stanie małych organów[78]. Budowa poszczególnych głosów prezentuje się następująco:

I. Manual C-f^3		
1. Bordun	16’	C-h^1 – drewno; c^2-f^3 – cyna 10-łutowa.
2. Principal	8’	C-H – drewno; c-f^3 – cyna 12-łutowa, z ekspresjami.
3. Gamba	8’	C-H – drewno; c-h – cynk, c^1-f^3 – cyna.
4. Hohlflöte	8’	C-H – drewno; c-f^3 – cyna 10-łutowa.
5. Octave	4’	C-f^3 – cyna 12-łutowa, z ekspresjami.
6. Rohrflöte	4’	C-H – drewno, c-f^3 – cyna 10-łutowa.
7. Progressiv 3 fach	2’	C-f^3 – cyna 12-łutowa.
II. Manual C-f^3		
1. Salicional	8’	C-h – drewno iglaste; c^1 – f^3 – cyna 10-łutowa.
2. Flauto dolce	8’	C-H – kryte, drewno iglaste; c-f^3 – półkryte (konstrukcja jak flet rurkowy), cyna 10-łutowa.
3. Flauto traverso	4’	C-H – drewno iglaste, c-f^3 – cyna 10-łutowa.
Pedal C-d^1		
1. Subbass	16’	C-d^1 – drewno iglaste.
2. Oktavbass	8’	C-d^1 – drewno iglaste.
3. Cello	8’	C-d^1 – drewno iglaste.

Wszystkie cynowe piszczałki organów były w bardzo złym stanie. Podczas którejś z wcześniejszych renowacji instrumentu wiele piszczałek, szczególnie w dyszkantach głosów, zostało uszkodzonych. Niefachowe strojenie cążkami spowodowało silne zdeformowania oraz brak możliwości strojenia. Inne piszczałki, jak w głosie *Principal 8’*, miały zaklejone dostroiki. Piszczałki drewniane były w pewnym stopniu zaatakowane przez kornika, jednak nie wymagały poważniejszych prac organmistrzowskich.

Mechaniczne wiatrownice stożkowe spoczywają na drewnianym stelażu o wysokości 80 cm, pod którym znajduje się mechaniczna traktura instrumentu. W opinii rzeczoznawców jest ciężko dostępna, ale zachowana w bardzo dobrym stanie. Okładziny klawiatur manuałowych w stole gry, wykonane z kości, wykazywały ślady zużycia, ale również były w dobrej kondycji. Cięgła wykonane zostały z dwuczęściowej porcelany. Podczas oględzin brakowało jednej porcelanowej nasadki z nazwą głosu *Cello 8’*. Centralnie nad II manuałem znajduje się tabliczka MAX TERLETZKI Orgelbauer KOENIGSBERG. Ogółem cały stół gry nosił ślady działalności kornika. Ponadto stwierdzono, że konieczne jest przeniesienie włącznika silnika elektrycznego. Mechaniczną trakturę instrumentu uznano za bardzo dobrze zachowaną, choć listwy kątowe i inne nosiły ślady działalności drewnojadów. Mimo to gra

78 Archiwum parafii współkatedralnej św. Jakuba w Olsztynie, [bez sygnatury], Organy małe (2011-2016).



11. *Katedra św. Jakuba w Olsztynie. Małe organy widziane z nawy głównej. Fot. Bartosz Skop.*



12. *Katedra św. Jakuba w Olsztynie. Wolno stojący kontuar małych organów. Fot. Bartosz Skop.*

na instrumencie była bardzo lekka. W kwestii silnika stwierdzono, że wymaga remontu lub wymiany.

Oprócz uszkodzeń wywołanych działalnością drewnojadów poszczególne części wykazywały swoje zużycie. Zanieczyszczenie piszczałek powodowało osłabienie wydawanego przez nie dźwięku, czego skutkiem było strojenie ich wyżej, co z kolei osłabiało dostroiki piszczałek. W związku z tym został przygotowany kosztorys gruntownych prac renowacyjnych, który opiewał na kwotę ponad 49 tysięcy euro. Prace miały potrwać około ośmiu tygodni.

Dopiero w czerwcu 2015 roku została podpisana umowa na gruntowny remont z firmę Sauer und Heinemann GmbH&Co. Wartość całej renowacji wynosiła ponad 200 tysięcy złotych. Renowacja możliwa była dzięki Wojewódzkiemu Urzędowi Ochrony Zabytków oraz Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, którzy przydzielili na ten cel dotacje w wysokości 115 tysięcy złotych. Wszystkie piszczałki instrumentu zostały przetransportowane do warsztatu firmy w Niemczech w celu gruntownej renowacji. Przy piszczałkach metalowych konieczna była kontrola szczelności i w razie potrzeby poprawki lutowanych spoin, naprawa nóg piszczałkowych, prostowanie uszkodzonych przez niepoprawne strojenie piszczałek oraz wymiana uszkodzonych filców. Niektóre piszczałki zostały zrekonstruowane zgodnie z materiałem oraz menzurą tych oryginalnych. Zostały wlutowane dostroiki w poszczególnych piszczałkach rejestrów: *Principal 8'*, *Gamba 8'*, *Hohflöte 8'*, *Oktave 4'*, *Progressio 3 fach*, *Salicional 8'* oraz *Flauto traver-*

so 4'. Piszczałki drewniane zostały zabezpieczone przed drewnojadami (podobnie jak wszystkie części drewniane instrumentu). Szpunty piszczałek krytych zyskały nowy filc i oskórowanie. Wiatrownice zostały dokładnie oczyszczone z zalegającego w nich brudu, zakonserwowane i uszczelnione. Klawiatury manuałowe w kontuarze zostały wymontowane i odrestaurowane. Pojedyncze, uszkodzone abstrakty otrzymały nowe odciągi z mosiądzu. Usprawnione zostało połączenie manuałowe w celu zmniejszenia oporu przy grze. Wyłożony został nowy fornir. Filcowe odbojniki pod klawiszami manuałowymi zostały odnowione. Przy cięgle rejestrowym *Cello 8'* odtworzono porcelanową nasadkę. Cała politura stołu gry została odświeżona. Mechaniczną trakturę dokładnie wyregulowano. Po złożeniu całego instrumentu z powrotem piszczałki zostały zintonowane. Co ważne, małe organy zestrojono z głównymi. Prace trwały od początku lipca do pierwszej połowy listopada 2015 roku. Pozytywnego odbioru instrumentu dokonała komisja, w której skład wchodzili: proboszcz parafii ks. prałat kan. dr. Andrzej Lesiński, gł. specjalista ds. zabytków ruchomych WUOZ w Olsztynie Piotr Skulimowski oraz starszy inspektor ds. zabytków nieruchomych WUOZ w Olsztynie Kinga Długa. Pozytywną opinię wydał również prof. Andrzej Chorosiński, nadzorujący wszystkie prace. Gruntownie odrestaurowane organy zostały poświęcone w drugą niedzielę adwentu przez ks. arcybiskupa Józefa Górzyńskiego. Obecnie instrument jest używany w celach liturgicznych oraz podczas Olsztyńskich Koncertów Organowych.



13. *Katedra św. Jakuba w Olsztynie. Tabliczka budowniczego na kontuarze małych organów. Fot. W. Kuranczyk.*

Tytułem zakończenia

Bazylika współkatedralna św. Jakuba w Olsztynie przez dwa piękne instrumenty organowe, a także ich burzliwą i dotychczas nieodkrytą historię, trwale zapisała się w historii budownictwa organowego dawnych Prus i Polski. Znaczenie tychże instrumentów, a szczególnie zachowanych w całości małych organów Maxa Terletzkiego, podkreśla fakt, iż przez krótki czas pracował przy nich Feliks Nowowiejski, jeden z najwybitniejszych kompozytorów i organistów polskich. Jak wspomniano na samym początku, temat nie został wyczerpany. Jest jeszcze wiele luk w ich historii oraz pytań, na które nie znaleziono odpowiedzi. Mimo to oba instrumenty istnieją i urzekają swoim brzmieniem. Niech więc muzyka Nowowiejskiego stale rozbrzmiewa na tych pięknych organach, zapisując kolejne karty historii.

Autor niniejszego opracowania chciałby złożyć serdeczne podziękowanie ks. prał. kan. dr. Andrzejowi Lesińskiemu, proboszczowi parafii współkatedralnej św. Jakuba w Olsztynie, ks. lic. mgr. Antoniemu Wojtowiczowi z Archiwum Archidiecezji Warmińskiej oraz Panu Sebastianowi Stachurze, studentowi Muzyki Kościelnej w Akademii Muzycznej w Gdańsku za pomoc okazaną podczas pracy nad niniejszym artykułem.

Bartosz Skop

Bartosz Skop, ur. 1995 roku. Był uczniem Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Kazimierza Wiłkomirskiego oraz III LO im. Jana Pawła II w Elblągu. Obecnie studiuje na Uniwersytecie Gdańskim oraz na Julius-Maximilians-Universität w Würzburgu w ramach programu Erasmus+. Badacz młodego pokolenia skupiający się na historii budownictwa organowego w Prusach Wschodnich i Zachodnich. Szczególnie zainteresowany działalnością organmistrzowskich rodzin Terletzki, Wittek i Goebel.